Cz. Piskorski pisze o Cedyni sprzed tysiąca lat na stronie 3

Głos Wielkopolski
CZYTELNIK
Poznań
wtorek
1 grudnia
1959
Rok XV Wydanie AB | Cena 50 gr | Nr 285 (4923)

III Kongres ZSL zakończył obrady

Wybory władz naczelnych — podjęcie uchwał

30 listopada br. zakończył się w Warszawie III Kongres ZSL. Zamknięcia 4-dniowych obrad dokonał Stefan Ignar. Czwartego dnia obrad zakończono dyskusję, w której przemawiało 37 delegatów.

Kongres uchwalił deklarację ideowo-programową ZSL, podjął uchwały oraz dokonał wyboru nowych władz naczelnych Stronnictwa. W poprzednim dniu obrad Kongres zatwierdził poprawki do statutu.

W uchwale politycznej delegaci zatwierdzili linię ideowo-polityczną, przedstawioną w referatach Prezydium NK. Pozostałe uchwały przedstawiają stanowisko Kongresu w sprawach polityki międzynarodowej, rozwoju gospodarczego wsi oraz zadań w dziedzinie oświaty, kultury i wychowania młodzieży.

Nowo wybrany Naczelny Komitet ZSL składa się z 83 członków i 27 zastępców członków.

W uchwale politycznej stwierdza się między innymi:

III Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego zatwierdza linię ideowo-polityczną, przedstawioną na Kongresie w referatach Prezydium Naczelnego Komitetu.

Kongres akceptuje wypracowane wspólnie przez PZPR i ZSL węzłowe zadania w rolnictwie z czerwca 1959 r. FRR stwarza materialną podstawę dla unowocześnienia rolnictwa, dla szerszej inicjatywy społeczno - gospodarczej wsi. W pracy naszych ogniw jak najsilniej będziemy się starać, by członkowie ZSL w gromadach i wsiach byli inicjatorami i organizatorami postępowych poczynań społecznych.

Kongres zobowiązuje wszystkie organizacje i instancje ZSL wszystkich swych członków, aby dawali przykład chłopom w należytym wykonywaniu obowiązków wobec państwa.

* * *

Kongres stwierdza, że umacnia się braterska współpraca między ZSL i PZPR. Podstawą tej współpracy jest jedność celów Partii i Stronnictwa. Wspólnie prowadzimy walkę o socjalistyczną gospodarkę i kulturę naszego społeczeństwa, o rozkwit i dobrobyt narodu, o umocnienie siły i bezpieczeństwa naszej ojczyzny.

Kongres stwierdza, że istnieją duże możliwości rozrostu organizacyjnego Stronnictwa. Pozyskiwanie młodzieży i kobiet do pracy w Stronnictwie stawia jako naczelne zadanie organizacyjne na najbliższą przyszłość.

* * *

Kongres wzywa wszystkie instancje, ogniwa i działaczy ZSL do wytrwałego upowszechniania dorobku ideowo-politycznego i organizacyjnego obrad kongresowych, do zapoznawania szerokiego ogółu członków z deklaracją ideowo-programową, statutem Stronnictwa i uchwałami III Kongresu ZSL.

PAP

Działalność TRZZ przynosi efekty

30 listopada br. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie komisji ekonomicznej Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich z udziałem przewodniczących ekonomicznych komisji okręgowych TRZZ. Na posiedzeniu omówiono dotychczasową działalność Towarzystwa w dziedzinie aktywizacji gospodarczej Ziem Zachodnich i wytyczono kierunki pracy przed II Walnym Zjazdem TRZZ, który rozpocznie obrady 23 stycznia 1960 r. w Olsztynie.

Zapoczątkowana z inicjatywy komisji długofalowa współpraca gospodarcza między poszczególnymi województwami i miastami na Ziemiach Zachodnich i północnych a województwami centralnymi i wschodnimi przyniosła już poważne efekty w aktywizacji gospodarczej niektórych rejonów.

Niektóre postulaty komisji jak np. inicjatywa kooperacji woj. poznańskiego z woj. koszalińskim w zakresie produkcji sadzeniaków, włączone zostały do planów gospodarczych.

Komisja rozwinęła również szeroką działalność informacyjną w sprawie możliwości osiedleńczych na Ziemiach Zachodnich. (PAP)

Na karnawał

Coś dla pań na zbliżający się karnawał. Efektowne balowe kreacje, długie, z dużymi dekoltami. Do tego — także modna fryzura.

Fot. — K. Przychodzki

100 równań z stu niewiadomymi rozwiązuje krakowski PARC

Obliczenia, które dawniej wymagały tygodni lub miesięcy, wykonywać będzie już niedługo „PARC" — przekaźnikowa maszyna matematyczna, skonstruowana przez Warszawskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Telekomunikacyjnych, na podstawie dokumentacji, opracowanej przez mgr. inż. G. Kudelskiego pod kierunkiem kierownika Katedry Geodezji Wyższej i Obliczeń Geodezyjnych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — prof. dr. inż. T. Kochmańskiego.

Maszyna jest w stanie rozwiązać ponad 100 równań, w których występuje aż 100 niewiadomych. Tego rodzaju równania spotyka się np. przy różnego rodzaju obliczeniach geodezyjnych, przy prowadzonych obecnie pracach nad wyrównywaniem sieci triangulacyjnej w kraju i dziesiątkach innych zagadnień z zakresu: fizyki, matematyki, a nawet ekonomii.

Nowością jest zastosowanie w maszynie tzw. trzech „wejść", zamiast powszechnie używanego jednego. W zależności od charakteru działań, które ma wykonać maszyna, perforowane paski papieru z zadaniami wchodzą przez jedno lub dwa wejścia. Trzecie przeznaczone jest już na gotową odpowiedź.

Maszyna działa na zasadzie przekaźników. Z czasem jednak może być przystosowana do pracy na tranzystorach lub przebudowana na maszynę elektronową, co pozwoliłoby na wydatne przyspieszenie jej pracy. W chwili obecnej, po zakończeniu montażu maszyny, trwają prace nad usuwaniem dostrzeżonych w niej usterek. W przyszłym roku maszyna zostanie przekazana do eksploatacji. (PAP)

Kostkowska skazana na 9 lat

30 listopada br. Sąd Wojewódzki w Białymstoku ogłosił wyrok w głośnym procesie białostockiej lekarki — Amelii Kostkowskiej-Szybkowskiej — skazując ją na karę 9 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych i prawa wykonywania zawodu lekarskiego na okres lat 5. Po nadto zasądzona została od niej grzywna w wysokości 100 tys. zł. (PAP)

Wykonali plan

Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych w dniu 28 ub. m. wykonała roczny plan. Fabryka produkuje nowoczesne dźwigi budowlane typ ZB 45A nie tylko na rynek krajowy, lecz również na eksport (Czechosłowacja, NRD, Węgry, Jugosławia, Rumunia, Albania, Iran).

Na zdjęciu: Fragment nowej hali montażowej dźwigów.

CAF — fot. Weczer

Tarnobrzeg doczekał się wielkiej szansy

Losy Tarnobrzega jako stolicy zagłębia siarkowego rozstrzygnęły się ostatecznie. Na ostatnim posiedzeniu komisji do spraw zagospodarowania przestrzennego rejonu zagłębia siarkowego zatwierdzono koncepcję, aby potrzeby mieszkaniowe powstającego w Machowie kombinatu zaspokoić poprzez rozbudowę Tarnobrzega. Tak więc miasto to powiększy liczbę ośrodków, zawdzięczających swój rozwój uprzemysłowieniu kraju.

PAP

Uwaga — GNIEZNO!

Głowa do góry!

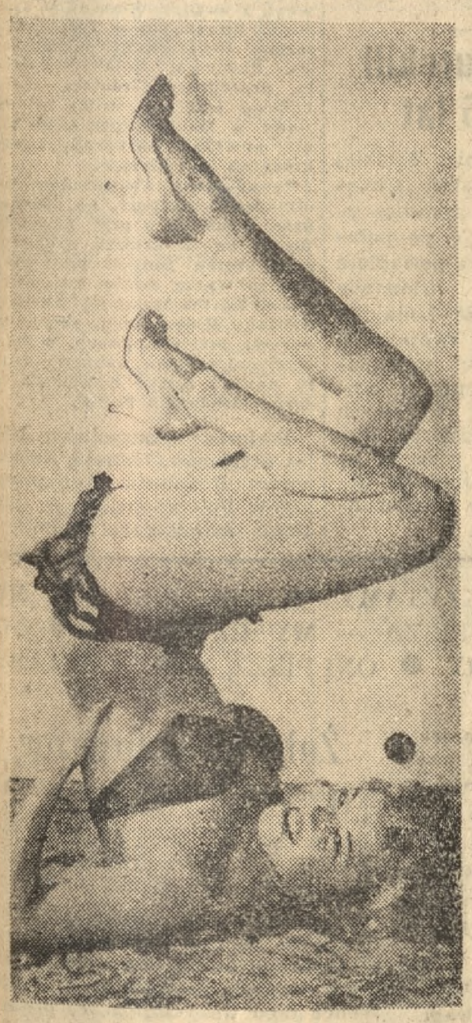

Czy trzeba stać na głowie, gdy się chce dostać bilety na nasz koncert? Nie! Ten zabieg jest niepotrzebny. Pani, która go wykonuje na zdjęciu, chciała to uczynić — na znak entuzjazmu i radości, jaką wywołał w niej pierwszy występ naszych artystów w koncercie

„Głos" pod włos!

Te słowa, choć nieco przesadne, nie są reklamą. Nasz zespół odwiedził już **Gniezno** i spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Dzisiejszy występ powtarzamy na specjalne życzenie gnieźnian, tych, dla których poprzednio biletów zabrakło.

Uznanie i frekwencja uzasadnione, skoro występują:

Przyjemna pieśniarka warszawska
IRENA PEŁKÓWNA,

Kapitalny parodysta czeski
ARNOST KAVKA,

Świetna para taneczna
MAŁŻEŃSTWO WALCZAKÓW,

Artysta Operetki Poznańskiej
JAN ROWIŃSKI,

Znana orkiestra
KAZIMIERZA RENZA,

Sympatyczny konferansjer
BOGDAN PALUSZKIEWICZ.

Zapraszamy! Nie będziecie żałować!

Zamiast 11-7 dzielnic Warszawy

Wczoraj rozpoczęła obrady 7 nadzwyczajna sesja St. RN. której ogólnym tematem są zmiany w podziale terytorialnym Warszawy.

Projekt nowego podziału administracyjnego przedstawił radnym przewodniczący Prezydium St. RN — Z. Dworakowski. Zgodnie z założeniami tego projektu **Warszawa będzie podzielona nie jak dotychczas, na 11, lecz na 7 dzielnic.** W miejsce dwóch DRN Warszawa-Śródmieście i Warszawa-Stare Miasto powstanie jedna duża dzielnica śródmiejska, przy czym część terenów dotychczasowej DRN Stare-Miasto włączona zostanie do dzielnicy Wola, a część dotychczasowej DRN — Śromieście — do dzielnicy Ochota. Połączenie tych dwu dzielnic ma zasadnicze znaczenie, gdyż pozwoli m. in. na stosowanie prawidłowej polityki zabudowy centralnych dzielnic miasta.

Ponadto połączone zostaną dzielnice Mokotów z Wilanowem, Praga-Północ z Pragą-Śródmieściem oraz dzielnice Praga-Południe z Wawrem. Dzielnica Warszawa-Żoliborz, ze względu na specyfikę swego terenu, pozostanie w dotychczasowych granicach.

Nowy podział administracyjny ma na celu, usprawnienie gospodarki miejskiej i uporządkowanie działalności wielu istytucji komunalnych.

PAP

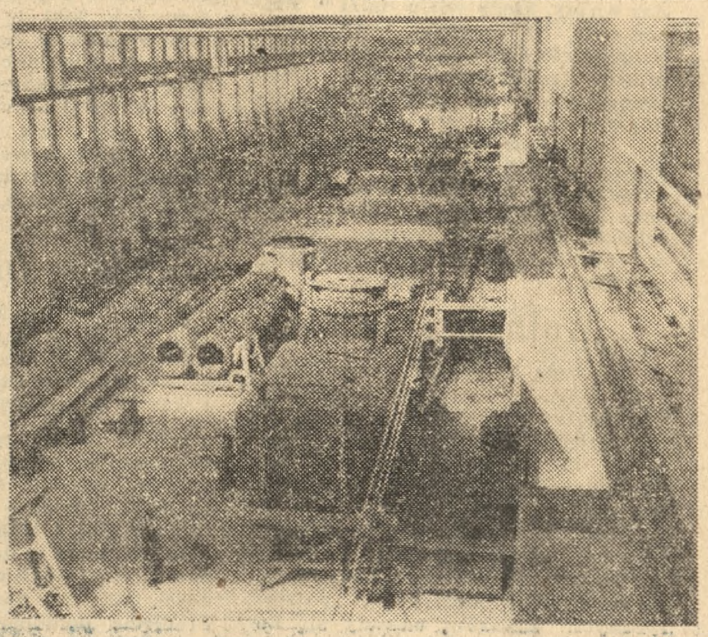

Matka z dzieckiem zginęła w płomieniach

W nocy z 29 na 30 listopada br. w gromadzie Ropica Górna pow. Gorlice na Podkarpaciu zdarzyła się wstrząsająca tragedia.

W godzinę po północy w zagrodzie rolnika Emila Wołkowicza wybuchł pożar. Zanim zbudzili się domownicy dom mieszkalny stał już w płomieniach. Żona Wołkowicza Stefania zdążyła jeszcze wynieść z izby jedno ze śpiących dzieci. Gdy wróciła po drugie, runął dach. Matka z półtorarocznym synkiem zginęła w płomieniach. (PAP)

Krótko

Dziecko ocalało

Podczas burzy, jaka przeszła w pobliżu Johannesburga piorun, który wpadł przez okno do pomieszczenia zabił 7 osób, a dwie ciężko raniił. M. in. śmierć na miejscu poniosła matka, trzymająca dziecko na ręku. Dziecku cudem nic się nie stało.

„Ubój" na szosie

Szofer wiozący nocą drzewo do Sajgonu, jadąc z dość dużą szybkością spostrzegł na gle na szosie stado dzików składające się z około 150 sztuk. Na dźwięk klaksonu zwierzęta powoli zaczęły się rozchodzić jednakże pędząca ciężarówka zabiła 10 dzików ważących od 50 do 70 kg.

Eksplozja

30 osób zostało zabitych, a około 200 rannych w wyniku eksplozji, jaka nastąpiła w niedzielę w późnych godzinach wieczornych w miejscowości Jamurai w zachodnim Bengalu.

10 tys. kaczek

30 ubm. zakończył się sezon polowań na dzikie kaczki. W tym roku ptaków tych było więcej niż w roku ubiegłym, toteż organizowane polowania kończyły się przeważnie sukcesami myśliwych. W woj. kieleckim — myśliwi upolowali ok 10 tys. dzikich kaczek.

Głos Wielkopolski

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarze redakcji — Marian Fiejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Feliks Biłos.

VII Zjazd WSPR wytycza kierunki dalszego rozwoju gospodarki Węgier

O godzinie 9.30 w dniu 30 listopada w sali Centralnego Domu Kultury Związków Zawodowych w Budapeszcie rozpoczęły się obrady VII Zjazdu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. 430 tysięcy członków WSPR reprezentuje na zjeździe 737 delegatów wybranych na okręgowych i wojewódzkich konferencjach wyborczych. Przybyły delegacje partii robotniczych i komunistycznych z 46 krajów.

Obrady otworzył członek Biura Politycznego KC WSPR i premier rządu WRL — dr Ferenc Muennich.

Zebrani na sali delegaci długotrwałymi gorącymi oklaskami powitali delegacje bratnich partii, które przybyły na obrady, delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na czele której stoi pierwszy sekretarz KC KPZR Chruszczow, delegacje partii wszystkich krajów demokracji ludowej i wielu krajów Europy zachodniej, Azji, Afryki i Ameryki.

Po dokonaniu wyboru prezydium, do którego weszli Nikita Chruszczow i szefowie delegacji innych bratnich partii robotniczych i komunistycznych, oraz komisji zjazdu przystąpiono do obrad. Pierwszym punktem porządku obrad jest referat pierwszego sekretarza KC WSPR — J. Kadara. Referat Kadara jest sprawozdaniem Komitetu Centralnego Partii, podsumowującym polityczny, gospodarczy i kulturalny dorobek partii węgierskiej.

W godzinach popołudniowych zjazd wysłuchał referatu na temat drugiego 5-letniego planu rozwoju węgierskiej gospodarki narodowej.

Zjazd obradować będzie codziennie od godziny 9 rano i potrwa najprawdopodobniej do dnia 6 grudnia. (PAP)

Jubileusz profesora Skalskiego

Bardzo uroczyście odbył się wczoraj jubileusz 80-lecia urodzin prof. dr. Witolda Skalskiego. Aulę WSE wypełniła młodzież akademicka. Przybyli licznie byli wychowankowie profesora.

Władze miejskie reprezentował mgr **Stefan Marzec** — wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Z ramienia Ministerstwa Finansów obecny był mgr **Zdzisław Paryziński** — dyrektor departamentu księgowości. — Przybyli także kierownicy katedr rachunkowości wyższych uczelni w Polsce. Senat WSE wystąpił w tradycyjnych togach.

Uroczyste publiczne posiedzenie Senatu zagaił rektor WSE — prof. dr **Zdzisław Zakrzewski**, po czym o życiu i twórczości Jubilata mówił zastępca prof. — mgr **Feliks Kroll.**

Prof. Skalski odbył studia prawnicze we Lwowie, a następnie uzupełniające, ekonomiczne — w Wiedniu. Przez 10 lat pracował naukowo w Krakowie, a po I wojnie światowej — w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej. Organizował pierwsze w Polsce liceum handlowe w Bydgoszczy i był jego dyrektorem. W rok po powstaniu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu rozpoczął w niej pracę, obejmując kierownictwo pierwszej na tej uczelni katedry (rachunkowości i analizy bilansu). W 1938 r. został pierwszym w Polsce profesorem zwyczajnym rachunkowości. Piastował funkcje: dyrektora, prorektora i rektora uczelni. Podczas ostatniej wojny był więziony w Buchenwaldzie. Po wojnie powrócił na swoją katedrę, którą do dziś kieruje.

Ponad 2.000 absolwentów WSE otrzymało dyplomy, na podstawie prac, pisanych u prof. Skalskiego. Wydał on 25 książek naukowych oraz szereg innych prac. Dawał zawsze wyraz swoim związkom z praktyką. Od 30 lat jest członkiem Związku Księgowych, obecnie honorowy przewodniczący. W 1954 r. otrzymał stopień naukowy doktora nauk i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas uroczystości, Jubilat otrzymał Odznakę Honorową m. Poznania oraz pierwszy w Polsce dyplom — „Biegłego księgowego". (ms)

Prof. Skalski w gronie wychowanków.

Dostojny jubilat dziękuje za życzenia.

GŁOS OBSERWATORA

Eldorado zbrodniarzy

Zachodnioniemiecki tygodnik **„Die Andere Zeitung"** w artykule pt. **„Eldorado hitlerowców w Szlezwiku-Holsztynie"** ukazuje na przykładzie tej części Niemiec Zachodnich poparcie i pobłażanie, jakim cieszą się byli zbrodniarze hitlerowscy w państwie adenauerowskim.

Tygodnik nawiązuje na wstępie do sprawy lekarza hitlerowskiego, dr. Wernera Heyde, który w okresie III Rzeszy opracował wytyczne i realizował bestialską akcję wymordowania wielkiej liczby umysłowo chorych i kalek. Dzięki wpływowym przyjaciołom mógł on jednak przez kilkanaście lat po wojnie żyć w NRF otoczony szacunkiem i poparciem władz państwowych. Tygodnik nadmienia, że duża liczba najbardziej wpływowych osobistości zachodnioniemieckich doskonale była zorientowana w przeszłości dr. Heyde. W Szlezwiku-Holsztynie, gdzie przebywał on po wojnie, cały aparat wymiaru sprawiedliwości opanowany jest przez byłych prokuratorów i sędziów hitlerowskich, odpowiedzialnych za masowe zbrodnie wobec ludzkości. Tygodnik wymienia obecnego kierownika krajowego urzędu zdrowia w Szlezwiku-Holsztynie, dr. Heigla, który przez dłuższy czas ukrywał w swoim mieszkaniu zbrodniarza hitlerowskiego, b. przywódcę służby zdrowia III Rzeszy, dr. Conti, który wraz z Wernerem Heyde był współodpowiedzialny za wymordowanie wielkiej liczby chorych. Ten właśnie dr Heigl otaczał opieką i poparciem Heydego.

SPRZYJAJĄCY KLIMAT

W Szlezwiku-Holsztynie największe stanowiska w aparacie wymiaru sprawiedliwości zajmuje 41 zbrodniarzy hitlerowskich. Podobna sytuacja istnieje też gdzie indziej np. w Berlinie zachodnim.

W tym klimacie zbrodniarze hitlerowscy nie tylko czują się nie zagrożeni, ale cieszą się poparciem, a nawet pewnego rodzaju przywilejami ze strony władz państwowych. Tygodnik przypomina np., że kat powstania warszawskiego, były generał SS, Heinz Reinefahrt, mimo niezliczonych zbrodni, jakie popełnił na ludności polskiej, pozostaje do dziś na stanowisku burmistrza w jednym z miast Szlezwiku-Holsztyna i jest deputowanym do parlamentu krajowego. W kraju tym jest także na wolnej stopie i praktykuje jako lekarka osławiona zbrodniarka hitlerowska z obozu kobiecego w Ravensbrück, Herta Oberheuser, winna bestialskiego stosowania na „króliczkach" w Ravensbrück zbrodniczych eksperymentów, które zakończyły się męczeńską śmiercią wielu więźniarek. Mimo licznych protestów, ze strony byłych więźniów obozów koncentracyjnych oraz licznych organizacji lekarskich, wśród nich „Związku Lekarzy Wielkiej Brytanii", minister sprawiedliwości rządu krajowego w Szlezwiku-Holsztynie a zarazem były sędzia hitlerowski odpowiedzialny za liczne wyroki śmierci wydane przeciwko niewinnym ludziom, Leverenz odrzucił wniosek o wszczęcie dochodzeń sądowych przeciwko zbrodniarce.

RENTY

Wraz z ochranianiem byłych zbrodniarzy hitlerowskich, rząd w Szlezwiku-Holsztynie, podobnie zresztą, jak rządy innych krajów NRF, zapewnia tym zbrodniarzom szczególnie wysokie renty i odszkodowania. Tygodnik stwierdza, że m. in. wysoką rentę otrzymuje osławiony zbrodniarz hitlerowski Ernst Lautz, który ponosi bezpośrednią winę za bestialskie wymordowanie tysięcy przeciwników hitleryzmu.

Jednocześnie rząd w Szlezwiku-Holsztynie ze szczególnym pobłażaniem traktuje wybryki antysemickie, czego przykładem może być sprawa doradcy naukowego, Stielaua, z Lubeki, który, mimo iż publicznie ubolewał, że w okresie hitleryzmu nie udało się wymordować wszystkich Żydów, nadal cieszy się poparciem władz państwowych i publicznie występuje jako rzecznik neohitlerowskiej „Niemieckiej Partii Rzeszy".

PAP

Debata algierska w ONZ

Wczoraj Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła debatę na temat Algierii. Jako pierwszy wygłosił przemówienie przedstawiciel Tunezji w ONZ — ambasador Mongi Slim.

Podobnie jak w latach poprzednich delegacja francuska bojkotuje debatę.

Grupa 29 krajów afrykańsko-azjatyckich opracowuje obecnie rezolucję w sprawie Algierii, którą zamierza przedłożyć w Komisji Politycznej w trakcie debaty. (PAP)

Surowe kary

30 włamań - 300 000 zł

Sąd Powiatowy w Poznaniu przez szereg dni rozpatrywał sprawę włamywaczy-recydywistów, którzy dokonali około 30 włamań do mieszkań. Oskarżeni, działając w dwójkę lub pojedynkę, przy użyciu całego arsenału narzędzi, otwierali drzwi i plądrowali mieszkania. Łupem przestępców padały najbardziej wartościowe przedmioty — garderoba, futra, biżuteria, radia, adaptery, zegarki itp. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów (poza włamaniami przywłaszczyli sobie 2 platformy z końmi), wynosi około 300 tys. zł.

Trybunał skazał Telesfora Filipiaka, który dokonał najwięcej włamań, na 6 lat więzienia. Jan Nowak i Władysław Wegnerowski otrzymali kary po 4 lata więzienia. Kazimierzowi Małeckiemu sąd wymierzył karę 2 lat więzienia. W stosunku do wszystkich tych oskarżonych orzeczono grzywnę oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2—4 lat.

W sprawie tej odpowiadali również paserzy i pomocnicy włamywaczy. Sąd skazał ich na kary więzienia od 6 miesięcy do 1 roku.

(ak)

Współzawodniczą 602 brygady

Czy jesteś koleżeński? Czy umiesz grzecznie odnosić się do współpracowników? Czy nie spóźniasz się do pracy? Czy dbasz o wydajność? Takie pytania stawia się członkom brygad ubiegających się o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej".

18 brygad ubiegających się o ten tytuł w naszym województwie, kilkanaście dalszych w stadium organizowania — to osiągnięcie młodzieży, która podjęła inicjatywę przywrócenia właściwej rangi społecznej współzawodnictwu pracy.

10 tysięcy młodych, zorganizowanych w 602 brygadach jest najlepszym tego dowodem. Większość podjęła zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu ZMS. Wzrost wydajności pracy, oszczędność, poprawa jakości produkcji, organizowanie dokształcania zawodowego — oto główne kierunki czynów podejmowanych przez młodych. Wiele brygad wykonuje dodatkowo prace a zdobyte w ten sposób fundusze przekazuje na budowę szkół 1000-lecia.

Trzeba jednakże pomóc młodym nie tylko w wyjaśnianiu załogom sensu współzawodnictwa, ale również w stwarzaniu warunków, w których mogłoby się ono prawidłowo rozwijać. Takie postulaty wysunęli uczestnicy spotkania, zorganizowanego przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i Komitet Wojewódzki ZMS w Poznaniu w dniu wczorajszym. (jk)

„Koziołki"

Na 133 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki" na dzień 29 XI br. wpłynęło 381629 zakładów o łącznej wartości 1.144.887 zł. Fundusz nagród wynosi 629.687.85 zł. W wyniku publicznego, komisyjnego losowania, które odbyło się w dniu 29. 11. br. w Szamotułach, zostały wylosowane następujące numery wygrywające: **32 — 7 — 37 — 40 — 39.**

Winston Churchill ukończył 85 lat

Wczoraj b. premier Wielkiej Brytanii — Winston Churchill obchodził 85 rocznicę urodzin. W niedzielę po południu opuścił on swą posiadłość w Chartwell w hrabstwie Kent i przybył do Londynu, aby tu obchodzić swoje urodziny. W godzinach przedpołudniowych przyjmował osobiście gratulacje od swych przyjaciół, a wieczorem wydał przyjęcie. Bez przerwy napływają na ręce jubilata depesze gratulacyjne i podarunki. (PAP)

ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY** ● ONI PISZĄ — **MY CZYTAMY**

Polska a odprężenie

„Trud", Moskwa:

„Były w Polsce takie okresy, szczególnie w czasie wzmożenia zimnej wojny, kiedy wielu ludzi w Polsce żyło w napięciu i niepokoju. Szczególnie odczuwało się to na Ziemiach Zachodnich Polski, dokąd przenikała wroga propaganda adenauerowska. Ale w ciągu ostatnich lat, szczególnie po wizycie Chruszczowa w USA, klimat w świecie znacznie się zmienił i ludzie w Polsce, tak jak i gdzie indziej, odetchnęli, poczuli, że zaczyna się nowa era — era długo oczekiwanej odwilży."

Wolność słowa

„Gwiazda Polarna", Steven Point, USA. Wychodzący w języku polskim w stanie Wisconsin tygodnik dawnej polskiej emigracji, dalekiej od sprzyjania ustrojowi socjalistycznemu, tak pisze o sprawie wolności w Polsce:

„Stale się powtarza w naszych pismach polsko-amerykańskich, że w Polsce nie ma wolności słowa. Dopiero kiedy ktoś, mimo „patriotycznych" zakazów, odważy się na zwiedzenie Polski, widzi, że to nie jest prawdą. W Polsce ludzie mówią tak samo swobodnie, jak tutaj w Ameryce. I to nie tylko między sobą, ale również z cudzoziemcami, a szczególnie z polskimi turystami z Ameryki. Nikt w Polsce nie próbuje ograniczać wolności słowa. Ale próbują to uczynić nasi wielcy „patrioci" w Ameryce. Starali się odciągnąć ludzi od wycieczek do Polski, a jak widzą, że to im się nie udaje, to teraz wołają: no, jak pojedziecie, to przynajmniej zamknijcie gęby na siedem spustów i nic nie mówcie..."

Ziemie Zachodnie

„Neue Zürcher Zeitung", Zurych. W korespondencji z Polski, zatytułowanej „Stan integracji", opisane są osiągnięcia Polski w odbudowie Ziem Zachodnich:

„Przed wybuchem wojny ziemie te zamieszkiwało 8,4 miliona mieszkańców. Obecnie ogólna ich liczba na tych terenach wynosi już 7,5 miliona. Już z tych tylko liczb wynika, że mamy tu do czynienia z jednym z największych ruchów ludności, jaki zna historia europejska. Przejęcie południowej części Prus Wschodnich, Pomorza i Śląska przez Polskę nie było ani okupacją, ani aneksją, ale wzięciem ziemi w stylu czasów wędrówek ludów...

Już dawno została na Śląsku odbudowana fabryka wagonów, która odgrywa dziś ważną rolę w polskim życiu gospodarczym. Największe inwestycje włożone zostały w rozwój stoczni w portach Gdańska, Gdyni i Szczecina. Godny uwagi jest poziom komunikacji na tych ziemiach, który można już śmiało porównać z poziomem Europy Środkowej.

Charakterystyczne są inwestycje chłopskie na tych ziemiach. W ciągu ostatnich kilku lat indywidualni chłopi zaczęli się tu na nowo budować i kupować ziemię.

Jeśli idzie o dziedzinę kulturalną, to powstaje tu sieć lokalnych historycznych placówek badawczych, których celem jest między innymi pielęgnowanie uczucia przynależności Ziem Zachodnich do Polski w kategoriach historycznych."

Żale odwetowców

„Deutsche Soldatenzeitung", Monachium. W artykule pt. „Przygotowuje się uznanie linii Odra—Nysa", militarystyczny dziennik zachodnioniemiecki użala się:

„Żywiona przez rząd federalny fikcja, że Zachód popiera nasze roszczenia prawne do rewizji linii Odra — Nysa, żałośnie się załamała. Wobec tego wszystkiego, co prezentuje się nam od lat ze strony zachodnich przyjaciół w formie oficjalnych oświadczeń i nieoficjalnych wystąpień, trzeba dziwić się, iż był w naszej Republice Federalnej choć jeden człowiek, który mógłby uwierzyć w to, że Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone udzielą najmniejszego poparcia naszym życzeniom rewizji. Pięknie byłoby, gdyby nasi alianci zachowali w tej sprawie przynajmniej neutralność. Nie czynią oni i tego. Ze śmiałą otwartością twierdzą ciągle, iż jest już najwyższy czas, ażeby Niemcy Zachodnie skończyły ze swoimi ckliwościami... wobec terenów wschodnich."

Opracował:

Gustaw Butlow (API)

Czesław Piskorski

Pod Cedynią rozpoczęły się pisane dzieje Polski

W południowo-zachodniej części województwa szczecińskiego, w niewielkiej odległości od Odry znajduje się małe miasteczko — Cedynia. Domki osady rozmieszczone są na zboczach pradoliny Odry, która kiedyś płynęła u stóp miasta. Obecnie koryto rzeki oddaliło się od miasteczka o kilka kilometrów.

Od kilku lat archeologowie prowadzą tu prace wykopaliskowe i badają miejsce, w którym przed 1000 laty wznosiła się potężna twierdza Mieszka I. Tu—jak mówią historycy i badacze starych dokumentów — rozpoczęła się pisana historia Polski. Najstarsze wzmianki kronikarskie o Polsce, sięgające lat 563 — 972 dotyczą bowiem ujścia Odry, Cedyni oraz okolic tego miasta.

Już wówczas bowiem...

Przed dziesięcioma wiekami, Cedynia i cały łuk Odry w jej rejonie weszły w skład państwa Mieszka I, który nad Odrą wybudował rząd potężnych twierdz, mających strzec państwa polskiego od najeźdźców z zachodu.

Jedna z tych twierdz była właśnie Cedynia; jej ruiny w kształcie wyniosłego stożka ziemnego wznoszą się jeszcze obecnie nad miasteczkiem. Naukowcy stwierdzili, że z wojskowego punktu widzenia zbudowana została w bardzo ważnym miejscu. Tu bowiem w pobliżu Cedyni znajdowała się przeprawa przez Odrę, przez którą musieli przechodzić Niemcy, chcąc zaatakować Polskę. Gród cedyński zamykał szlak, wiodący w głąb Polski.

Badacze polscy stwierdzili, że budowniczowie twierdzy posiadali wysoką znajomość sztuki inżynieryjno - wojskowej; w celu wzmocnienia grodu przerzucono bowiem kilka tysięcy m sześc. ziemi, by odpowiednio pogłębić fosy i wznieść silne wały ochronne.

Władca Polski dlatego zbudował tak silną twierdzę, ponieważ z tej właśnie strony...

spodziewał się niemieckiego ataku

Okrzepnięcie państwa polskiego i rozszerzanie przezeń wpływów na sąsiednie słowiańskie plemiona u ujścia Odry nie było na rękę Niemcom. W roku 972 doszło więc do zbrojnej interwencji z ich strony. W bitwie pod Cedynią Polacy odnieśli druzgocące zwycięstwo, o czym dowiadujemy się z zapisków niemieckiego kronikarza Thietmara:

„Tymczasem dostojny margrabia Hodo, zebrawszy wojsko, napadł z nim na Mieszka, który był wierny cesarzowi i płacił trybut aż po rzekę Wartę. Na pomoc margrabiemu pospieszył wraz ze swoimi tylko mój ojciec, graf Zygfryd, podówczas młodzieniec i jeszcze nieżonaty. W dzień św. Jana Chrzciciela starli się z Mieszkiem, odnieśli zrazu zwycięstwo, lecz potem w miejscowości zwanej „Cidini" brat jego Czcibor („Cidebur") zadał im klęskę, kładąc trupem wszystkich najlepszych rycerzy*) z wyjątkiem wspomnianych grafów".

Swe zwycięstwo Mieszko odpowiednio wykorzystał umacniając ponownie nadodrzańskie twierdze. Niemcy jeszcze kilka razy próbowali tej drogi, ale zawsze ponosili porażki. Polscy wojowie silnie strzegli granic swego państwa.

Zbrojny konflikt polsko-niemiecki w zaraniu naszych dziejów właśnie w rejonie Cedyni w istocie oznaczał coś więcej niż wojnę o przeprawy. Chodziło tu o panowanie nad Pomorzem zachodnim, o ujście Odry, o Wolin. Opanowanie prawego brzegu Odry w rejonie Cedyni przez Niemców oznaczałoby fiasko planów ambitnego księcia polskiego: zjednoczenia całego polskiego obszaru etnicznego — od Karpat po Bałtyk. To się jednak Niemcom nie powiodło.

Wiosna 1945 roku...

Gdy, wojska polskie gnały Niemców w kierunku zachodnim w okolicy Cedyni rozegrała się znowu potężna bitwa, która w dużej mierze zadecydowała o zdobyciu Berlina. W marcu 1945 r. dywizje Pierwszej Armii Wojska Polskiego zajęły pozycje bojowe wśród wzgórz wschodniego brzegu rzeki, a następnie w ciężkich walkach sforsowały Odrę. O rozmiarach tych bojów mówią nam mogiły na cmentarzu wojskowym w Siekierkach. Wojska polskie, pomimo silnego oporu niemieckiego, przeszły Odrę i rozpoczęły szturm na Berlin. Był to ostatni etap II wojny światowej. Kilka tygodni później padła stolica Niemiec i nastąpiła kapitulacja III Rzeszy.

Tak to na przestrzeni 1000 lat dwa razy okolice Cedyni zapisały się w dziejach Polski. Pierwszy raz w X-tym wieku, gdy państwo nasze budowało swe zręby, a drugi raz niedawno — przed 15 laty, gdy uwalniało kraj od Niemców.

Pod Cedynią rozpoczęła się pisana historia Polski. I tutaj boje o niepodległość kraju to czył nasz żołnierz znów w ostatniej wojnie.

* * *

Dzisiaj wszędzie dokoła rozciągają się uprawne pola, a na łąkach pasą stada krów. Śladów wojny już prawie nie widać, a ludzie którzy na tym obszarze przed 15 laty walczyli, żyją i pracują nad zagospodarowaniem starej polskiej ziemi o którą tak dawno i jeszcze tak niedawno przelewano krew. (ZAP)

*) „Omnes optimi milites interfecti oppecierunt in loco qui vocatur Cidini".

Wielki obiekt wodny

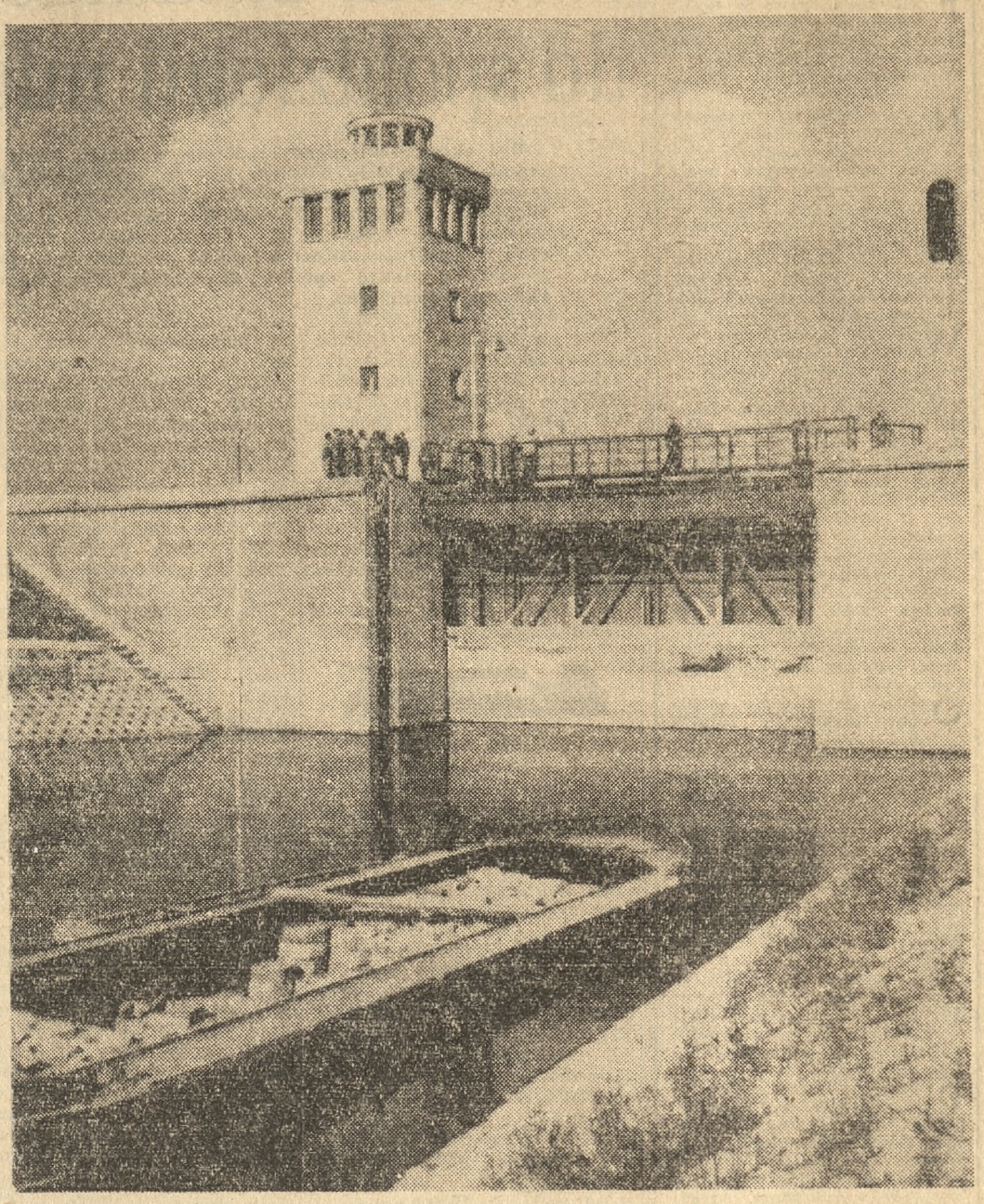

Na zdjęciu: Ogólny widok budowy. Fot. - CAF

W kaskadzie Bugu, uwzględniającej kompleksowe wykorzystanie w gospodarce narodowej wód tej rzeki przewidziana jest budowa stopnia wodnego w miejscowości Dębe. Stopień ten jest równocześnie jednym z obiektów piętrzących tzw. Warszawskiego Węzła Wodnego, w skład którego wchodzą projektowane stopnie na Wiśle w Wyszogrodzie i Warszawie — Płn. oraz będący w budowie kanał Żerań — Zegrze, łączący Wisłę poniżej Warszawy z Bugiem pod Zegrzem. Główne obiekty stopnia, jak np. jaz zlokalizowane zostały po lewej stronie rzeki. Przez spiętrzenie wód Bugu uzyska się zbiornik wodny, którego objętość wynosi 91,5 miliona m. sześc. wody.

W chwili obecnej Energetyczny Okręg Centralny posiada znaczny deficyt mocy i produkcji energii. Siłownia wybudowana w Dębe mimo swej niewielkiej mocy złagodzi częściowo ten niedobór, dając jednocześnie możliwości szybkiego zelektryfikowania wsi rejonu Bugu i Narwi

Lokalna pełnowartościowa droga wodna Warszawa — Pułtusk, jaka powstanie dzięki realizacji stopnia wodnego, ma szczególne znaczenie dla Warszawy. Wg dotychczasowego rozeznania geologicznego, przeprowadzonego w latach 1953/57, stwierdzono w rejonie zbiornika wodnego Bugu i Narwi zaleganie dużych pokładów żwiru i pospółek obliczane na miliony ton. Przy olbrzymim zapotrzebowaniu Warszawy (w związku z jej budownictwem) na tego typu materiały, zapewnienie ich stałej dostawy tanią drogą wodną pozwoli na zwolnienie co najmniej 200 wagonów dziennie na inne cele

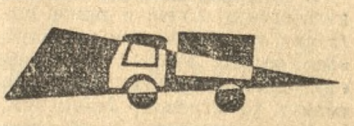

Rozpoczęcie budowy inwestycji wodnej Dębe wpłynęło np. już na decyzję uruchomienia żwirowiska w Zegrzu i pierwsze transporty tego materiału budowlanego Warszawa otrzyma w roku 1960. Również przez wykonanie obwałowań usunięta zostanie groźba zalewów wodami powodziowymi. Uregulowanie zaś stosunków wodnych w dolinie Bugu i Narwi w obrębie nowego zbiornika i wykonanie urządzeń melioracyjnych stworzy na tym obszarze duże możliwości intensyfikacji rolnictwa, a zastosowanie racjonalnej gospodarki w nawadnianiu łąk i pastwisk wpłynie na znaczne zwiększenie pasz i produktów zwierzęcych. Zbiornik wodny w bezpośredniej bliskości Warszawy i w otoczeniu istniejących dużych kompleksów leśnych stworzy również atrakcyjne tereny dla ośrodków turystyczno-wypoczynkowych.

Aktualna sytuacja rzemiosła

Dobre i złe zjawiska

Aktualną sytuację rzemiosła wielkopolskiego można przedstawić w oparciu o analizę ekonomiczną za III kwartał br. Są to ostatnie dane z tej dziedziny. Tak więc na dzień 30 września br. w woj. poznańskim istniało ogółem 17.631 warsztatów, które zatrudniały 31.164 ludzi. W tym na wsi działało 5584 warsztatów z 7425 zatrudnionymi.

Interesująco wygląda zestawienie ilościowe w poszczególnych branżach. I tak grupa budowlana i mineralna skupiała 2569 warsztatów, grupa metalowa — 4212, grupa drzewna — 2700, grupa papiernicza 388, grupa skórzana — 2705, grupa odzieżowa — 3481, grupa spożywcza — 781, i grupa rzemiosł różnych — 795.

Jeszcze bardziej ciekawe są obserwacje dotyczące spadku lub wzrostu ilości warsztatów w poszczególnych branżach w Poznaniu i województwie (tu uwaga: Poznań obejmuje 21,2 proc. ogólnej ilości warsztatów zarejestrowanych w Izbie). Generalną uwagą w tym zakresie jest to, że w Poznaniu nastąpił w porównaniu do drugiego kwartału wzrost ilości warsztatów, w województwie natomiast spadek.

Szczególny przyrost zaznaczył się w Poznaniu w branży odzieżowej i budowlanej. Trzeba tu jednak stwierdzić, że ten przyrost jest w zasadzie pozorny, jako że „przybyły" tylko zakłady już pracujące od roku nielegalnie, a obecnie ujawnione.

W województwie natomiast ubyły 74 zakłady (36 szewskich, 37 krawiectwa męskiego, 20 ślusarskich, 13 kowalskich, po 8 rymarskich i rzeźniczych, 9 krawiectwa damskiego i 6 cholewkarskich). Stan zatrudnienia zmalał o 204 osoby. W ¼ likwidacja warsztatów nastąpiła z przyczyn naturalnych (np. zgony), ale reszta przeważnie z przyczyn gospodarczych. Do nich zaliczyć można brak pracy, kiepskie zaopatrzenie w surowce produkcyjne, brak lokali itp. Warto zwrócić uwagę na zjawisko likwidacji warsztatów przez tych, którzy założyli je dwa lata temu i otrzymali zwolnienie od podatków właśnie na dwa lata. Ci sami przenoszą się teraz na Ziemie Zachodnie, gdzie ponownie zostają zwolnieni z podatków na podstawie obowiązujących na tych Ziemiach przepisów.

Niektóre zaś branże wykruszają się z natury rzeczy. Tak np. szewcy od dawna nie wytrzymują konkurencji przemysłu obuwniczego oraz obuwia sprowadzanego z zagranicy.

Ogólnie jednak w stosunku do drugiego kwartału ilość warsztatów w naszym województwie zmalała jedynie o 36, co może być tylko chwilowym, małym wahnięciem, a nie świadczy bynajmniej o tendencji spadkowej. Przeciwnie istnieje tendencja do stabilizacji na obecnym poziomie, a nawet do powolnego wzrostu. Jesienne Targi Krajowe, które przyniosły rzemiosłu znaczny przyrost zamówień w porównaniu z Targami Wiosennymi, wykazały też, że produkcja rzemieślnicza jest potrzebnym uzupełnieniem rynku i cieszy się zaufaniem.

N. A.

Jeszcze o Roku Geofizycznym

Radziecki miesięcznik „Nauka i Zyźń" zamieścił artykuł prof. dr. Manczarskiego o wkładzie naukowców polskich do kończącego się Roku Geofizycznego. Artykuł, który podaliśmy w przekładzie, zawiera w ujęciu redakcji czasopisma dwie nieścisłości. Zwrócono nam uwagę, że błędnie zostało podane nazwisko docenta dr. Birkenmeyera, a Borowiec pod Kórnikiem, gdzie istnieje stacja naukowa PAN, umieszczony został na Śląsku.

3730 tys. widzów

Około 3.730 tys. widzów oglądało w roku br. występy cyrków w 395 miejscowościach Polski. W przyszłym roku odwiedzą również Polskę artyści radzieccy, cyrkowcy z Węgier, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

HALO MAGAZYN

Uczeni radzieccy skonstruowali nowy aparat, oparty o działanie fal ultrakrótkich, przy którego pomocy można wykryć chorobę raka, nawet w początkowej fazie rozwoju.

*

7-metrowy samochód bez kół, który porusza się na „poduszce" ze sprężonego powietrza, zademonstrowano ostatnio podczas pokazu w Nowym Jorku. Jak twierdzą fachowcy, autem takim można poruszać się nie tylko na szosach, polach czy bagnach, ale również na wodach jezior i rzek.

*

Około 130 tys. motocykli i skuterów, 440 tys. pralek i 130 tys. telewizorów zamierza wyprodukować nasz przemysł w 1960 roku.

*

Samoobsługową „jadłodajnię" dla świń zainstalowano w PGR Wysowa w woj. wrocławskim. Założone tam automatyczne karmniki i poidełka zapewniają, że prosiaki mogą dowolnie jeść i pić, kiedy tylko zapragną.

*

Około 7 tys. upolowanych zajęcy „wyjedzie" w tym roku za granicę, przy czym za każdego z nich będzie można otrzymać 11 dolarów. (Bro)

Głos Filmu

Rozwiedzeni w kwietniu br. małżonkowie — aktorzy Anna Kashfi i Marlon Bran dają się nie zauważać siebie nawzajem gdy spotykają się w sądzie na rozprawie dotyczącej ich 18-miesięcznego syna.

Fot. — CAF

Rozmaitości

Przebudowa rynku w Bojanowie ma kosztować 159 tys. zł. Jeszcze w tym roku ruszą prace kanalizacyjne i oświetleniowe. Rynek będzie wyłożony płytami.

Na nowym osiedlu mieszkaniowym w Rawiczu w wielu już domach mieszkają właściciele wybudowanych domków. W tym roku ulice otrzymają nowe nazwy. Światło elektryczne doprowadzone zostanie w przyszłym roku przy wymianie sieci prądu stałego na zmienny. Jedynie trudność sprawiać będzie doprowadzenie wody i gazu. (wt)

W powiecie wrzesińskim powstało 51 zespołów szkoleniowych, w których uzupełniać będzie swoją wiedzę 1150 członków PZPR, 8 zespołów zapozna się z bieżącą polityką partii i rządu, 23 zespoły studiować mają ekonomikę rolnictwa, 4 zespoły — zagadnienia teoretyczne socjalizmu w Polsce, 2 zespoły — ekonomikę przemysłu, 6 — politykę gospodarczą kraju, 2 — historię polskiego ruchu robotniczego.

Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR zatwierdziła 53 wykładowców, w tym 14 inżynierów i techników, 14 nauczycieli. Wykłady już się rozpoczęły. (kst)

Ostatnio, w Gnieźnie odbyła się konferencja aktywu kulturalno-oświatowego z terenu miasta i powiatu. Ciekawy referat na temat form i sposobów pracy wygłosił dr Krajewski — naczelnik Wydziału Oświaty dla Dorosłych przy Kuratorium, a kierownik kultury przy miejscowym Zarządzie Związku Nauczycielstwa zapoznał słuchaczy z pracami członków ZNP w różnych dziedzinach życia kulturalnego regionu.

Nad problematyką kultury Gnieźnieńskiego wywiązała się obszerna dyskusja, po której wybrano 3 komisje... sceniczną, muzyczną oraz wokalno-sportową. (za)

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego w Pile podpisała ostatnio umowę na urządzanie we własnym gmachu wystaw obrazujących dorobek krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego. Ambasador Albanii zapowiedział w związku z tym swoją wizytę w Pile. (emp)

Wzrasta zaufanie rolników do spółdzielni mleczarskich

Był okres, i to niezbyt odległy w czasie, kiedy do redakcji napływały masowo listy z zażaleniami, dotyczącymi tłuszczowości mleka. Zlewniarzom i laborantom zarzucano nieuczciwość, machlojki, a nawet złośliwość w stosunku do poszczególnych dostawców. Interweniowaliśmy u władz nadrzędnych, próbowaliśmy badać sprawy na własną rękę. Z rozmaitymi rezultatami.

Raz się okazało, że istotnie jakiś mleczarz nadużywał zaufania, drugi raz stwierdziliśmy, że gospodyni w tajemnicy przed mężem zbierała śmietankę z południowego czy wieczornego udoju. No i potem analiza wykazywała niższy procent tłuszczu. Wiadomo też, że niepokojenie krów w oborze, pędzanie na odległe pastwiska, wywożenie mierzwy, zmiana rodzaju karmy i wiele innych, pozornie niedostrzegalnych czynników, wpływa na wysokość udojów i tłuszczowości mleka.

Nie ma dymu bez ognia — mówi przysłowie, czyli i zażalenia miały jakieś tam uzasadnienie faktyczne. Atoli mniej więcej od wiosny 1958 roku nie mamy listów na ten temat. Zacząłem szukać przyczyny, bo brak zażaleń jest na pewno skutkiem jakichś zmian. Odwiedziłem więc 18 zakładów mleczarskich i większych zlewni. Znalazłem. Przyczyna tkwi w działalności kontrolno-organizacyjnej czynnika społecznego, jaki stanowią komitety dostawców mleka.

Zostały one powołane i zaktywizowane przez zarządy poszczególnych spółdzielni mleczarskich. Psychologicznie rzecz zrozumiała, że gdziekolwiek znajdzie się człowiek o nieuczciwych zamiarach, to czując przy sobie oko, choćby niefachowej kontroli, będzie się wystrzegał niedozwolonych manipulacji. Z drugiej strony komitet dostawców jest hamulcem dla tych, którzy czasem usiłują nabierać zakłady mleczarskie, dolewając wodę do sprzedawanego mleka. O takim wypadku informował mnie m. in. p. Stanisław Hnat, przewodniczący komitetu dostawców w Maniewie, pow. Oborniki.

Po rozmowach z dostawcami mleka w Maniewie, Popówku, Chrustowie, Sokołowie, Zdziechowie, Obornikach, Chodzieży, Chludowie, Żydowie, Budzyniu, Skokach, Zacharzynie — przekonałem się, że dobrze pracujące komitety, spełniają poważną funkcję kontroli społecznej, kojarzą interes prywatny z interesem publicznym, pomagają w budowaniu zaufania chłopów do spółdzielczych zakładów mleczarskich.

Na przykład w Zacharzynie. Jest tam zakład pomocniczy chodzieskiej mleczarni spółdzielczej, odbiera dziennie od 3.500—5.000 litrów mleka. Komitet dostawców ze Szczepanem Wotą na czele współpracuje ściśle z kierownikiem zakładu, Franciszkiem Górnym. Dwóch lub trzech członków komitetu asystuje codziennie przy odbiorze mleka, współdziała w badaniu jego jakości i ilości, pobiera próbki do analizy i bada jej wyniki. Podobnie jest we wszystkich wizytowanych punktach odbioru mleka Ścisła kontrola społeczna, a jej skutek — brak zażaleń...

Komitet dostawców w Zacharzynie nie poprzestaje na wyżej wskazanych czynnościach. Organizuje zbiorowe dostawy, przeprowadza werbunek członków do spółdzielni, pomaga w zakupie i rozprowadzaniu pasz treściwych, urządza konkursy wychowu rasowych cieląt. I to przyczynia się do lepszych wyników. Np. w 1958 roku było przy zakładzie zacharzyńskim 35 członków spółdzielni, obecnie już 75. Z konkursowego wychowu cieląt, są dziś wysoko mleczne krowy, co konkretnie zachęca rolników do urządzania dalszych konkursów i korzystania z porad nictwa żywieniowego. Dostawcy z pełnym zaufaniem zwracają się do komitetu o pomoc i opinię przy korzystaniu z funduszu wzajemnej pomocy, jaki istnieje przy mleczarni spółdzielczej.

W konkluzji należy stwierdzić, że komitety dostawców powinny istnieć przy każdym zakładzie czy zlewni. Wtedy uniknie się wszelkich zadrażnień, nieporozumień, sporów i zażaleń.

Kazimierz Jaźwiecki

Członkowie komitetu dostawców mleka w Zacharzynie — Szczepan Wota i Alojzy Mandelka wraz z kierownikiem zakładu — Franciszkiem Górnym przy okresowej analizie próbek mleka na tłuszczowość.

Fot. — W. Ernst

Koniec panowania stonki?

Plagą naszych upraw ziemniaczanych jest, jak wiadomo, żarłoczny i szybko się rozpleniający chrząszcz z Colorado czyli stonka. Ciekawych doświadczeń i odkryć dokonali po żmudnej pracy naukowcy z Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin. Udało im się mianowicie (na razie laboratoryjnie) wyhodować odmianę ziemniaka, którego liście są trujące dla tego szkodnika.

Droga do osiągnięcia takich rezultatów była dość długa. Prowadziła ona poprzez krzyżowanie różnych odmian i gatunków roślin. Jedne krzyżówki nie dawały wyników, inne w bardzo nieznacznym stopniu. Rozpoczęto nowe poszukiwania i doświadczenia. Wreszcie trującą dla stonki odmianę wyhodowano, krzyżując nasz ziemniak z nieznaną, dziko rosnącą meksykańską rośliną z rodziny psiankowatych.

W przyszłym roku uczeni zamierzają wyjść z nową odmianą na poletka w rejonach stonkowych. Przyszłość okaże, czy doświadczenia przyniosą efekty praktyczne. Jeżeli tak, będzie to oznaczać koniec panowania stonki na naszych polach ziemniaczanych. (kj)

Dzielni chłopcy

Przed niewielu dniami w Grodzisku przy ul. Mickiewicza od niewyłączonego żelazka elektrycznego zapaliło się łóżeczko i pierzyna w mieszkaniu rodziny Więckowskich zamkniętym na klucz. Znajdowało się w nim troje dzieci w wieku 2—5 lat.

Sąsiedzi pospieszyli natychmiast z ratunkiem. Zaczadzone dzieci uratowało od niechybnej śmierci dwóch chłopców z sąsiedztwa i to 13-letni Hemmerling, 15-letni J. Zieliński, którzy mimo przeszkód wdarli się do mieszkania okrytego dymem i je wynieśli; dalej zajął się nimi dr L. Gostyński.

Pożar dzięki ofiarnej akcji strażackiej i pomocy miejscowej ludności zlokalizowano. (ss)

Prezes Centrosojuzu odwiedzi spółdzielców

W pierwszych dniach grudnia przybywa do Polski na zaproszenie prezesa CRS — T. Jańczyka — prezes Zarządu Głównego „Centrosojuzu" (radziecki odpowiednik naszej Centrali Rolniczej Spółdzielni) Aleksander Klimow wraz z kilku działaczami spółdzielczymi ZSRR. Goście zapoznają się z działalnością poszczególnych ogniw polskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz spotkają się z działaczami spółdzielczymi w kilku rejonach kraju m. in. w Wielkopolsce. (kj)

Na łów, na łów...

Rozpoczęły się polowania na zające. Myśliwi z koła łowieckiego przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Wągrowcu na pierwszy ogień wzięli obwód Kamienica. Piętnastu myśliwych zastrzeliło 126 zajęcy.

Zajęcy jest dużo, sztuki są dobrze wyrośnięte i posiadają wagę, przekraczającą niekiedy 5 kg. Spośród 102 sztuk — 96 zakwalifikowano do I klasy.

Obecnie myśliwi zabrali się także do dzików. (kdw)

Proszkownia mleka w Koninie

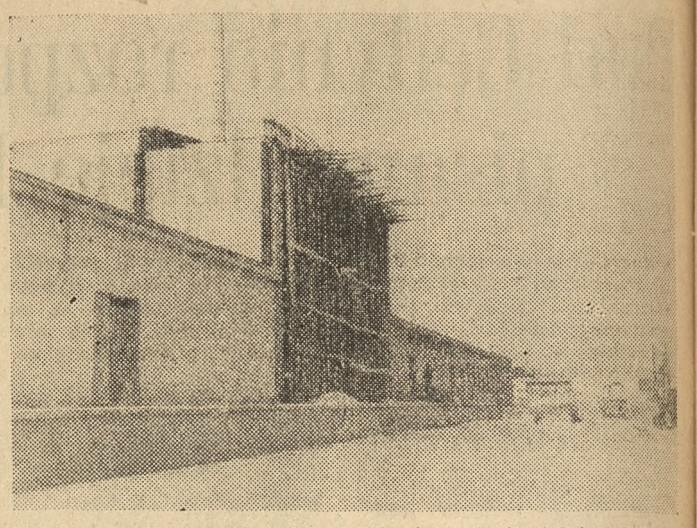

Informowaliśmy przed kilku dniami, że spółdzielnie mleczarskie ze środków własnych budują w województwie poznańskim 11 zakładów przetwórczych.

Na zdjęciu jeden z nich — nowoczesna proszkownia mleka w Koninie. Produkować ona będzie rocznie 2000 ton proszku na rynek krajowy i na eksport.

Fot. — W. Ernst

Miasto legendarnego Orła przygotowuje się do Jubileuszu

Już przeszło rok gnieźnianie dyskutują nad opracowaniem i ustaleniem programu obchodów Tysiąclecia w Gnieźnie. Różne padały wnioski. A że do Tysiąclecia niedużo Już pozostało czasu, należało dotychczasowe wnioski i plany jeszcze raz przeanalizować, odrzucić wszystko co nieżyciowe i nierealne. Dokonał tego zreorganizowany Obywatelski Komitet Obchodu Tysiąclecia przy współudziale aktywu MK Frontu Jedności Narodu.

Specjalnie trudne zadanie będzie miała sekcja ogólnogospodarcza. Gnieźnianie bowiem w dalszym ciągu upominają się o przyspieszenie budowy kombinatu włókienniczego, o lokalizację innych przemysłowych zakładów. Poza tym plany tej sekcji przewidują dalsze zagospodarowanie Osiedla Grunwaldzkiego, jeziora Jelonek, parku powystawowego.

MONOGRAFIE GNIEZNA

Nawiasem należy dodać, że pewne elementy tych prac już powstają, np. park Piastowski przy wspomnianym jeziorze czy zabudowa Dzielnicy Tysiąclecia. Projektuje się również budowę 2 domów dla służby zdrowia, Dom Aktora, nie rezygnuje się z Muzeum Piastowskiego.

Komisja ogólnogospodarcza chce również obdarzyć Gniezno „Domem Turysty", „Orbisem", parkingiem. Wydaje się, że można mieć nadzieje na urzeczywistnienie ambicji lokalnych. Dobrze przynajmniej, że już przystąpiło się do odświeżania elewacji budynków przy placu Bohaterów Stalingradu i ulicy J. Łaskiego.

Bogaty również, mniej może kosztowny, ile wymagający współdziałania fachowców, naukowców i artystów jest program sekcji archeologiczno-historycznej, którym kieruje pracownik naukowy PAN mgr G. Mikołajczyk.

Sekcja posiada już nie tylko ogólnikowo zadania, ale ściśle określone daty np. monografie o Gnieźnie ukażą się w roku 1962, w przyszłym roku odbędzie się Walny Zjazd Towarzystwa Archeologicznego, przewiduje się zjazd Polskiego Towarzystwa Historycznego.

ŚCISŁY TERMIN...?

Pracownicy naukowi Stacji Archeologicznej w Gnieźnie przygotowują już w szybkim tempie wystawę, pracują nad dalszym odkryciem wału ochronnego i udostępnieniem go zwiedzającym. Pracownicy zaś Miejskiej Biblioteki zabrali się do opracowywania bibliografii o Gnieźnie.

Sekcja propagandowo-imprezowa chce wykorzystać wszelkie możliwości uatrakcyjnienia uroczystości milleniowych. Trudno wyliczać wszystkie wystawy, konkursy, imprezy, koncerty.

Teraz najwyższy czas przejść do ścisłego określenia terminu wykonania poszczególnych przedsięwzięć. Sądzimy, że gnieźnianie dołożą wszelkich starań, aby tak rzadki w dziejach jubileusz wypadł jak najlepiej.

Władysław Rafiński

Jedno z wielu

Ostatnio 8 członków Kółka Rolniczego w Niechanowie (pow. Gniezno) zakupiło w ramach FRR traktor z dwoma pługami. Pozostali gospodarze zastanawiają się, czy warto nabyć więcej kompletów maszyn. Mają zamiar „zafundować" sobie jeszcze kosiarkę i snopowiązałkę traktorową. Chodzi im bowiem o zmechanizowanie prac polowych.

Niechanowscy rolnicy zwracają także dużą uwagę na hodowlę bydła i trzody chlewnej. Prowadzą np. konkursowy wychów prosiąt.

W celu podniesienia plonów z hektara sprowadzają co roku sadzeniaki z woj. koszalińskiego. Mimo tegorocznej suszy ziemniaki im obrodziły. Wobec tego na przyszły rok zakupią nową partię sadzeniaków.

Członkowie kółka rolniczego, doceniając znaczenie wiedzy fachowej, posyłają od trzech lat swoich synów do miejscowej Szkoły Przysposobienia Rolniczego. (emp)

Ożywienie w Lidze Kobiet

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Pile rozwija pod kierownictwem swej przewodniczącej — Leokadii Chmielewskiej coraz owocniejszą działalność. Niewątpliwie praca jeszcze lepiej będzie układać się po otrzymaniu z Prezydium MRN nowego lokalu przy ul. Browarnej 3 i zatwierdzeniu etatu aktywistki.

W niedługim już czasie przy Zarządzie Miejskim rozpocznie pracę komisja prawno-społeczna z prawnikiem na czele, komisja świadomego macierzyństwa i komisja wzajemnej pomocy, która szczególnie zatroszczy się o rodziny, potrzebujące moralnej i materialnej pomocy. Kierownictwo Ligi Kobiet zamierza także utworzyć klub partyjnych członkiń.

✲

Konkurs czystości w mieście trwa i poszczycić się może pierwszymi wynikami. Komisja kontrolująca zakwalifikowała spośród szkół Szkołę Podstawową nr 7, a w handlu — PSS.

Następną kontrolę przeprowadzi komisja w drugiej połowie grudnia. (kc)

Leć pieśni, leć!

Kto tam nie składał życzeń! Serdecznie przemawiali przedstawiciele Związku Zjednoczonych Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych i Wojewódzkiego Wydziału Kultury, władz powiatowych, i sekretarz Komitetu Powiatowego Partii, i delegaci chórów ze Śremu, Czarnkowa, i z Gdyni, i z Ostrowa — wszyscy życzyli dalszych sukcesów. Założyciel i wieloletni dyrygent St. J. Wojciechowski był wzruszony, niemniej obecny dyrygent — Tad. Kościow, śpiewacy. Wielu odebrało z rąk wiceprezesa poznańskiego Oddziału ZZZŚ i I — J. Burek odznaki honorowe, dyplomy, serdeczne słowa.

Miły to był jubileusz 35-lecia pracy śpiewaków kościańskiego „Arionu". Prezes mgr Stefan Kubacki w sprawozdaniu podał, że samych występów po wojnie było 282. A właściwie trzeba dodać około 200 przed wojną. Razem więc blisko 500. Gdyby te wszystkie przez cały czas działalności występy były nagrane na magnetofonie, trzeba by ich słuchać przeszło 13 dni bez przerwy. Same oklaski trwałyby dwie doby. Tak, tak — „Arion" ma za sobą bardzo dużo wykonanych pieśni, i to w wielkich miastach i w małych, zapomnianych nawet wioskach.

Arioniści takie sprawili na mnie wrażenie, to bardzo ciekawy klub. Wprawdzie wielu wśród nich starszych panów, ale psychicznie, towarzysko — wiek tam nie odgrywa roli. Właściwie wszyscy są młodzi, radośni, przyjacielscy, życzliwi — tak, jak nakazuje im... pieśń, której służą.

A służą jej gorliwie. Co roku poświęcają samym próbom przeszło 200 godzin, to jest jeden miesiąc pracy. Czy jest to miesiąc straty w ciągu roku? Raczej miesiąc zyskany, dochodzący do zajęć, którymi wypełniają swoje lata. Bo przecież ten czas można było przeznaczyć na grę „w oko", patrzenie w sufit, obgadywanie bliźnich lub na zabijanie much.

Słuchaliśmy ich pieśni z dużą przyjemnością. Wieczór uświetniła prof. Aleksandra Ultrecht grą na fortepianie.

Na marginesie tej uroczystości należy stwierdzić, że niewiele jest już tak żywotnych chórów. Niewiele też tego wspólnego śpiewania, coraz mniej go, w domach i w towarzystwie, na wycieczkach, obozach. Cóż — technika stanęła tu na przeszkodzie: adapter, radio, telewizja, magnetofon. Ale to wystarcza? Czy można patefon założyć w sercach? Życzymy więc sobie, żeby ruch śpiewaczy z obecnego kryzysu wyszedł zwycięsko, żeby „Arionów" i „arionistów" było jak najwięcej; bo oni szerzą kult pieśni, z występów oficjalnych przenoszą go na rodzinę i na jednostki. Śpiew daje ulgę w kłopotach, śpiew najlepiej wypowiada radość i tęsknotę; jest tym w codziennym życiu, co masło na kromce chleba.

J. P.

ODPOWIADAMY

„Ansgary". Zasadniczo kretów tępić nie wolno. Można je jedynie wypłoszyć i to do dziur wkładać szmaty z naftą lub resztki śledzi; można też ustawić wiatraczki terkocące. Równie skuteczne jest wprowadzenie do ziemi preparatu „Diotox T.". (5742)

Pracownicy poszukiwani

Księgowego-kasjera samotnego przyjmie natychmiast gospodarstwo **Stadniny Koni Posadowo, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl, telefon 141.** 37691g

Inżyniera lub **technika** na stanowisko kierownika betoniarni w Sierakowie Wlkp., przyjmą od 1. XII. 1959 r. **Międzychodzkie Zakłady Ter. Przem. Materiałów Budowlanych z siedzibą w Sierakowie Wlkp.** 37776g

Samodzielny ogrodnik do prowadzenia cieplarni, inspektów i kwietników potrzebny zaraz. Mieszkanie rodzinne po okresie próbnym zapewnione. Zgłoszenia pisemne **Ośrodek Wyszkolenia Sportowego Cetniewo, poczta Władysławowo.** K8855

Dyspozytora sprzętu budowlanego z średnim wykształceniem i długoletnią praktyką zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Poznaniu ulica Na Podgórniku nr 1.** K8862

Dwóch inspektorów finansowo-księgowych, **inwentaryzatora, instruktora** handlowego, **księgowego** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie wraz z praktyką oraz **robotnika fizycznego** na pół etatu przyjmie **Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9.** K8869

Fizycznych pracowników magazynowych, mężczyzn i kobiety zatrudni natychmiast **Hurtownia WPHS w Poznaniu, Plac Wolności 4, II piętro, pokój 14.** K8870

Praca

Pomoc domowa potrzebna zaraz na stałe. Warunki dobre. Woroch Podolany, Ciechocińska 19. 37708g

Pomoc domowa zaraz potrzebna, Matejki 2 m. 6, od godz. 16. 37739g

Potrzebny chłopiec jako uczeń cukierniczy. Poznań, Sołacz, Nad Wierzbakiem 10, Ciastkarnia. 37625g

Potrzebny czeladnik piekarski, dam całe utrzymanie. Luboń k. Poznania, ulica Kolejowa 15. 37666g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 37479g

Kupno

Kupię do 2 ton drutu żelaznego półstalowego Φ 2,2—2,5 mm. Proszę o podanie ceny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31227p.

Akordeon Hohnera 120 bas., kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37633g.

Maszynę do szycia spiesznie kupię. Poznań, (Dębiec), Grabowa 8 m. 4. 37635g

Sprzedaż

Cegłę białą, wapno gat. I poleca: Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych. M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K8809

Wózki dziecięce, dla lalek, nowoczesne modele wielki wybór oraz materace korzystnie sprzedaje, Poznań, Czerwonej Armii 10. 34657g

Polecam nawilżacze do centralnego ogrzewania, rury dymne, Ceramika, Wodna 12. 37239g

Tapczany, materace włosienne dobrej jakości sprzeda: Tapicernia, Poznań, Małeckiego 33. 37256g

Wapno palone I gatunek białe, bardzo wydajne, zawartość kamienia do 5%, dostarcza koleją Wapiennik w Błotnicy k. Strzelc Opolskich, cena jednej tony 450 zł. 31238p

---

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIWNYCH
POZNAŃ-STAROŁĘKA, UL. PSTROWSKIEGO 1

oferuje

DO DOSTAWY W ROKU 1960

ODLEWY Z ŻELIWA SZAREGO

w gat. Ż1—18—22

ODLEWY Z ŻELIWA MODYFIKOWANEGO

wagi od 0,5 kg do 25 kg w dużych partiach z uwagi na formowanie maszynowe i wysoki stopień mechanizacji odlewni. Bliższych informacji udziela Dział Sprzedaży Fabryki — telefon 41-35. K8863

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Zbąszyniu ulica Chłodna 6

ZAKUPI

SAMOCHÓD CIĘŻAR. „STAR-20"

oraz

transformator sieciowy 15/04 KV 50—100 KVA. 31226p

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łozyskach, drewniane gięte oraz dla lalek poleca. Poznań, H. Swietlik, Wrocławska 13. 35332g

Sprzedam powózkę ogumioną oraz szory wyjazdowe. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31222p.

Dachówczarki z kompletami form — sprzedam. Gołuszko, Szczecin, Świerczewskiego 21 m. 5, tel. 33-721. K8884

Silnik do Jawy 250, nowy — sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 15-A m. 2. K8885

Wózki dziecięce, dla lalek, zabawki oraz komplety likierowe, kieliszki ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. Wypożyczam: porcelanę, szkło na uroczystości. 37002g

Stół owalny rozsuwany, bibliotekę, 4 fotele, (orzech kaukaski jednolity prawie nowy) sprzeda. Daraszowa - Wschowa, Świerczewskiego 41 m. 1. 31216p

Sprzedam okazyjnie tapczan. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, zgłoszenia po 17. 31237p

Kanarki kolorowe, gwarantowane śpiewaki poleca firma „Akwarium", Poznań, Rybaki 28. 31357p

Spiesznie sprzedam piec do centralnego ogrzewania domku jednorodzinnego, samochód Ford Eifel, motocykl BMW 350. Jan Mikołajczak, Śrem, Walki Młodych 13, tel. 551. 37631g

Telewizor „Orion", samochód DKW terenowo-osobowy oraz radio oryginalne do Octavii lub Sparta sprzedam. Poznań, Źródlana 32. 37634g

---

SPÓŁDZIELNIA PR. IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W POZNANIU

ulica Koronkarska nr 18 — telefon nr 524-14

posiada DO UPŁYNNIENIA

następujące materiały i urządzenia:

1. **rurki szklane od 16 mm do 22 mm**
2. **barwniki anilinowe**
3. **guanina (masa perłowa)**
4. **ekshauster**
5. **suszarka elektryczna z termoregulacją, wymiary 188 × 98 × 48**
6. **2 dmuchawy bez silników**
7. **2 nagrzewnice parowe bez silnika**
8. **waga dziesiętna wywrotna**

Informacji udziela dział techniczny Spółdzielni. K8889

OGŁOSZENIA DROBNE

Wozy skrzyniowe, żelazny i drewniany ogumione sprzedam. Grobla 20. 37624g

Sprzedam biurko, szafę, bibliotekę, meble kuchenne. Szelągowska 27, od godz. 15. 37637g

Sprzedam samochód Phenomen Granit 25, 1 tona, skrzynia kryta. Poznań, Małopolska 2 m. 1. 37643g

Sprzedam heblarkę kombinowaną (60), frezer (Supos) do drzewa. Poznań, Przemysłowa 21a m. 12. 37644g

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca Biuro Handlowe „Parcelo-willa", Poznań, Czerwonej Armii 29, od godz. 9—17. 37466g

Lokal 20 m² w suterenie odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37616g.

Samotny rencista odda w użytkowanie pokój z kuchnią wszelkie wygody, część mebli solidnemu małżeństwu za opiekę, utrzymanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37619g.

Samotna lekarka poszukuje spiesznie pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37622g.

Kupię mieszkanie wyłączone jeden lub dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Pilnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37623g.

Kupię wyłączone mieszkanie pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37621g.

Odstąpię udział spółdzielni mieszkaniowej 2 pokoje przydział w roku bieżącym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37626g.

Nieruchomości

Gospodarstwo 6,38 ha zelektryfikowane sprzeda: Stanisław Kurkowski, Rzegnowo, poczta Łubowo k. Gniezna, stacja Pierzyska. Szkoła w miejscu. 31119p

Sprzedam w Przeźmierowie parcelę 3105 m² ładnie położoną, opłotowaną, zelektryfikowaną 10 minut od komunikacji miejskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37681g.

Sprzedam 1 ha ziemi z budynkami, młocarnię czyszczącą, o wydajności 10 q/godz. Jan Świderski, Przyłęk, pow. Nowy Tomyśl, Poznańskie. 31123p

Sprzedam 3,4 ha ziemi pszenno-buraczanej. Szymański, Śmigiel, pl. Rozstrzelanych 10. 37602g

Sprzedam ½ willi przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37608g.

Domek z wolnym trzypokojowym mieszkaniem — Puszczykowo, blisko dworca, 165.000 zł płatne w ratach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37610g.

Domek trzypokojowy, wolny, Starołęka lub parcelę zatwierdzonym planem, Jeżyce sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37611g.

Domek jednorodzinny cały wolny względnie niewykończony w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37612g.

Parcelę pod budowę domku jednorodzinnego z możliwością natychmiastowej zabudowy blisko tramwaju kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37613g.

Kupię parcelę w Poznaniu z pomieszczeniem na dającym się na warsztat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37614g.

Parcelę z zatwierdzonym planem budowy lub z rozpoczętą budową najchętniej w dzielnicy Sołacz - Jeżyce kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37615g.

Lekarskie

Lekarz dentysta Jaworowicz przyjmuje Mickiewicza 24. Nowoczesna protetyka. Reperacja protez na poczekaniu. 36290g

Dr med. Jarosław Sluzar, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista chorób płucnych. Własne laboratorium analityczne, godz. przyjęć 10—12, tel. 49-92. Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7. 37607g

Zguby

Zgubiono legitym. szkolną na nazwisko: Janina Franek, Bojanowo. 31360p

---

Zdrowe i wypielęgnowane dziecko szczęściem matki

NIE WOLNO LEKCEWAŻYĆ NAWET NAJLŻEJSZEGO USZKODZENIA DELIKATNEJ SKÓRY DZIECKA.
PAMIĘTAJMY, ŻE W PRZYPADKACH WYPRYSKU, PODRAŻNIENIA NASKÓRKA ORAZ PRZY STANACH ZAPALNYCH SKÓRY PRZYNOSI ULGĘ NASZYM POCIECHOM

PUDER i KREM LECZNICZY

nieperfumowany

»LINOMAG«

ZAWIERA SKŁADNIKI Z GRUPY WITAMINY „F"

DO NABYCIA W APTEKACH

Sp-nia Pracy Farm.-Chemiczna „ZIOŁOLEK"

POZNAŃ K8594

Przetargi — Komunikaty

W ogłoszeniu o przetargu **Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego przy PPRN w Poznaniu, ul. Chudoby 24** zamieszczonego w „Głosie Wlkp." dnia 28. XI. 1959 — pozycję oznaczoną liczbą II nie należy rozumieć jako przetarg II tylko jako **I.** K8820

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „KONSUMY" w Poznaniu, zawiadamia, że umieszczony w prasie dnia 27. XI. 1959 r. **I przetarg ograniczony** na sprzedaż: **samochodu półciężarowego marki Skoda-furgon,** typ 1101, została mylnie podana cena wywoławcza: 22.500, — a powinna być **32.400,— zł.** K8880

Spółdzielnia Pracy Farm. - Chem. „Ziołolek", Poznań, ul. Garbary 96, zakupi **w drodze przetargu: 3 ugniatarki do maści o poj. od 20—100 litrów.** Oferty z podaniem ceny prosimy składać w zarządzie Spółdzielni „Ziołolek" w terminie do dnia 15 grudnia 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godzinie 10. Spółdzielnia zastrzega sobie wybór oferenta. K8852

Zaginął pies, suczka, biało-czarno-brązowy, 6-miesięczny, ostrowłosy terier. Za wskazanie złodzieja lub za odzyskanie psa wysoka nagroda. Chopina 1 m. 1, tel. 24-23. 37788g

Dnia 28 bm., godzina 11,30 w sklepie piekarniczym przy ulicy Winiarskiej zgubiono pamiątkowo-zaręczynowy sygnet. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Szajstek, Beskidzka 17. 37892g

Różne

Polecam siatki ogrodzeniowe i różne inne. Warsztat, Puszczykowo k. Poznania, telefon 143. 37377g

Lisie skórki odfilcowuję, czyszczę. Gajowa 8/10 — Leśniczak. 36563g

Naprawa maszyn biurowych. Piotr Pieprzycki, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26. Telefon 23-63. 36535g

Lisy garbuję w terminie 8 dni. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32, telefon 123. 36511g

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu, Poznań, Sikorskiego 35. 37646g

Garbuję, farbuję uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (bobry na wydrę). A. Łukasik, Po-Poznań, Dworkowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9, 11, 15, 16. 37847g

Matrymonialne

Wdowa lat 45, przystojna, dobrego charakteru posiada 2-pokojowe samodzielne mieszkanie, pozna pana do lat 50. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37565g.

Inżyniera, lekarza, naukowca wzgl. równorzędnego zawodem, wykształceniem, pozna przystojną, lat 50, wykształcona, samotna, pracująca, rozwiedziona, pogodnego usposobienia, posiadająca 400 tys. majątku i mieszkanie. Dyskrecja zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31561p.

---

†

Dnia 30 listopada 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., śp.

Siostra Franciszka Sroczyńska

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 2 bm., o godz. 9 w kościele Przemienienia Pańskiego. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

SIOSTRY MIŁOSIERDZIA
Poznań, ulica Długa nr 1 37929g

---

†

Dnia 29 listopada 1959 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła namaszczona Olejami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 73, śp.

Maria Filipiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W nieutulonym smutku pozostaje
RODZINA

Poznań, Rutkowskiego 1 m. 3. 37948g

---

†

Dnia 29 listopada 1959 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 81, śp.

Wiktor Zuelsdorff

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Kniewskiego 27. 37876g

---

†

Dnia 26 listopada 1959 r. zmarł w Kaliszu, po ciężkiej chorobie, w wieku lat 34, członek naszej spółdzielni

Zenon Walkowicz

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę i sumiennego pracownika.

Zarząd Rada Nadzorcza Koledzy

SPÓŁDZ. PR. LEKARSKO-SPECJALISTYCZNEJ W POZNANIU 37846g

---

†

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiej żony i ukochanej matki, śp.

Moniki Kolińskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna z wigiliami w Kolegiacie Poznańskiej, dnia 2 grudnia br., o godzinie 8,30.

Zawiadamiają
MĄŻ Z DZIEĆMI 37494g

---

†

Dnia 28 listopada 1959 r. zmarł nagle, nasz nieodżałowany Kolega, śp.

Franciszek Silski

główny mechanik Cukrowni „Opalenica"

W Zmarłym straciliśmy wzorowego, sumiennego i długoletniego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 1 bm., o godzinie 15 z domu żałoby.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Dyrekcja
CUKROWNI „OPALENICA" 37884g

---

†

Dnia 29 listopada 1959 r. zmarł nagle, w wieku lat 60, wiceprzewodniczący Zarządu Okręgowego i członek Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych, śp.

Walenty Koluśniewski

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i niestrudzonego działacza Związku Inwalidów Wojennych oraz cenionego współpracownika i dobrego Kolegę.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 grudnia 1959 r., o godzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

WSPÓŁPRACOWNICY
ODDZIAŁU ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH W POZNANIU
ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH K8893

---

†

Dnia 29 listopada 1959 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, teść, dziadek i wujek, śp.

Ignacy Judek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Grunwaldzka 13. 37955g

Dnia 29 listopada 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

Leon Ruciński

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA

Poznań, Matejki 40/41 m. 19.

Dnia 29 listopada 1959 r. zmarł nagle, członek Komisji Rewizyjnej naszej K. Z. P., śp.

Walenty Koluśniewski

zastępca przewodniczącego Zarządu Okręgu Z. I. W. PRL, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!

OKRĘGOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW W POZNANIU 37974g

Dnia 27 listopada 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 29

Sylwester Setlak

pracownik Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy w Poznaniu.

W Zmarłym załoga straciła nieodżałowanego kolegę i współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa Rada Robotnicza
Podst. Org. Part. Załoga
„POWOGAZ" — POZNAŃ. K8872

„GŁOS WIELKOPOLSKI" Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa); sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Sekretarze redakcji przyjmują codziennie w godz. 14—15. Biuro ogłoszeń. Poznań. ul. Świerczewskiego 3. tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż: „Ruch" Poznań ul. Zwierzyniecka 9. tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa Druk. Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań. ulica Zwierzyniecka 3. tel. 519-02. F-14

Porządkowanie całej gospodarki

Z problematyki III Plenum KC PZPR

Poseł Stomma, przedstawiciel katolickiego koła „Znak", w pewnym fragmencie swego przemówienia, wygłoszonego na środowej sesji plenarnej Sejmu, wyraził opinię, iż przedstawiony projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1960 jest bardzo ostrożny i że „nie ma w nim ryzyka optymistycznego".

Wiele sugestii i uwag posła Stommy domagałoby się bądź sprostowań, bądź polemiki. Ale wymienione wyżej spostrzeżenie jest niewątpliwie słuszne. Projekt rządowy przemawia szczerym, a tam gdzie trzeba — twardym językiem. Bez upiększeń mówi on o kłopotach, jakie ostatnio dały znać o sobie. Nie osładza ciężaru niełatwych zadań, które zrealizować będzie my musieli w roku przyszłym. Przeprowadza ocenę porażek i sukcesów rygorystycznie, skupiając uwagę przede wszystkim na tym, co się nam nie powiodło.

Na tym tle tym większy walor ma fakt, że w swym ostatecznym rezultacie ta ocena prowadzi do wniosku, iż **generalna linia polityczno-gospodarcza ostatnich lat była prawidłowa i słuszna.** Rzeczowa analiza stanu gospodarki narodowej bynajmniej nie usprawiedliwia ani fałszywych zagranicznych alarmów, w których łatwo można wyczuć akcenty Schadenfreude, ani nerwowości, której objawy dają się zaobserwować także tu i ówdzie na naszym wewnętrznym gruncie. Bilans strat i zysków, sukcesów i porażek, przeprowadzony nawet bardzo surowo, wykazuje (choćby w porównaniu z bilansem lat 1954—1956) wyraźną i rosnącą przewagę nie strony: **WINIEN,** lecz strony: **MA.**

Wystarczy tu wspomnieć o tak znamiennym symptomie, jakim jest wyraźny wzrost wydajności pracy. Poprawiła się również w sposób łatwo zauważalny jakość produkcji. Mimo poważnych jeszcze niedomagań, jest więcej porządku w pracy naszego przemysłu, handlu i usług. Nastąpił wzrost samodzielności i inicjatywy terenu, rozwój różnych form samorządnego działania. Jest to proces, który już teraz dał całkiem konkretne korzyści, mimo że brak było dotychczas zabezpieczeń, zamykających furtkę wiodącą ku niepożądanej ścieżce partykularyzmu.

Wszystkie te osiągnięcia mamy pełne prawo traktować jako rezultat dokonanych w ciągu ostatnich lat zmian w systemie kierowania, planowania i zarządzania oraz zmian, jakie nastąpiły w klimacie politycznym. Oczywiście, ta ogólna pozytywna ocena dorobku ostatnich lat bynajmniej nie umniejsza potrzeby energicznej likwidacji istniejących luzów, uchybień i zaniedbań.

W czasie ostatniej plenarnej debaty sejmowej, zarówno w exposè premiera Cyrankiewicza jak w przemówieniach wicemarszałka Kliszki i innych posłów, kilkakrotnie przewinął się zwrot: należy porządkować **każdy odcinek całej gospodarki.** Każdy — to znaczy w każdym pionie i na każdym szczeblu, od przedsiębiorstwa poczynając, a na najwyższych organach planowania i zarządzania kończąc. I to jest chyba główny rys charakterystyczny programu działania na rok przyszły, który obecnie szczegółowo zaczynają roztrząsać komisje poselskie.

Projekt planu i budżetu nakreśla przed przedsiębiorstwami szereg niezmiernie trudnych zadań. Będą one musiały porządnie zająć się usprawnieniem organizacji pracy, postępem technicznym, wprowadzeniem oszczędniejszej gospodarki materiałowej, uporządkowaniem norm i płac. Wiele przedsiębiorstw będzie musiało osiągnąć w przyszłym roku wyższą produkcję przy nie zwiększonym, albo nawet nieznacznie zmniejszonym funduszu płac.

Poważnie zostanie ścieśniona także (pod kątem efektywności nakładów) swoboda inwestycyjna. Pamiętając o niebezpieczeństwie, że wówczas, gdy wydaje się dużo na inwestycje, istnieje silna pokusa, wydawać nieoszczędnie — kontynuowana będzie zarówno w ministerstwach, jak i w radach narodowych specjalna akcja zmierzająca do dalszego zwężenia frontu robót i rygorystycznej, oszczędnej kalkulacji projektów i przyspieszenia cyklu inwestycyjnego.

W rolnictwie rok przyszły będzie pierwszym krokiem realizacji na szeroką skalę programu mechanizacji. Kółka rolnicze otrzymają około 8.800 traktorów z kompletem maszyn towarzyszących.

Jednocześnie na rządzie, jako całości, na ministerstwach, na Komisji Planowania ciąży niełatwe zadanie zdecydowanego udoskonalenia metod centralnej koordynacji, planowania i kontroli, oparcia jej w większym niż dotychczas stopniu na naukowo opracowywanych analizach i prognozach ekonomicznych.

Wszystkie te zamierzenia są wyraźnie wycelowane na to, aby doprowadzić do zdecydowanego zdyscyplinowania całej gospodarki, przy jednoczesnym nieuszczuplaniu, a nawet **zwiększaniu samodzielności** przedsiębiorstwa i zjednoczeń w zakresie realizacji ich operatywnych zadań.

Czy tak szeroko nakreślony program przeprowadzenia rygorystycznych porządków w całej gospodarce przyniesie należyte efekty?

Ze względu na ostrożność projektu planu, na nieobecność w nim „ryzyka optymistycznego" — w toku jego realizacji wyłonią się niewątpliwie spore rezerwy środków i zasobów.

Ale chyba słusznie czynimy podkreślając, że stoją przed nami zadania wcale niełatwe.

Tadeusz Jędrzejewski

Zwycięstwo

Jedyne zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach w Pucharze Miast pływacy Poznania odnieśli w niedzielę z reprezentacją Katowic (88:73). Puchar powędrował w tym roku niespodziewanie do Wrocławia, a poznaniacy po 9 latach walk w ekstraklasie spadają do grupy niższej.

Na zdjęciu: sprinterka poznańska — Chojnacka na mecie.

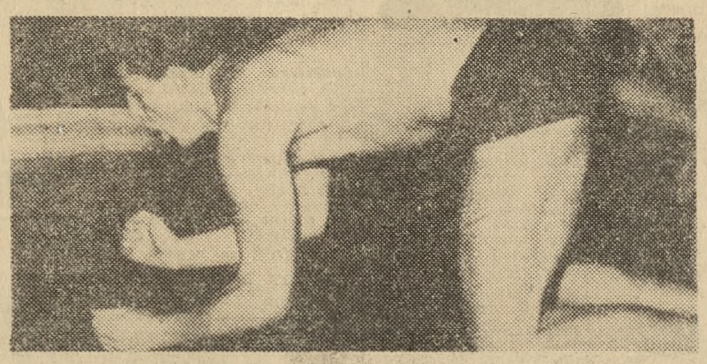

Efektowny moment startu poznańskiej sztafety 4×200 metrów stylem dowolnym. Poznaniacy — jak potem się okazało — zwyciężyli w tej konkurencji swoich śląskich kolegów dwoma setnymi sekundy!

Miłe niespodzianki

Każda kolejna niedziela przynosi coraz mniej imprez sportowych. Spośród popularnych sportów zimowych pozostała jedynie koszykówka, zresztą również nie na długo. Niefortunnie ułożony terminarz powoduje, iż np. w Poznaniu odbywa się w jednym dniu od czterech do ośmiu spotkań, w tym do czterech nieraz ligowych(!)

Taki maraton czeka nas jeszcze tylko w przyszłą niedzielę, kiedy to zakończą się rozgrywki w I i II ligach koszykarzy. Potem nastąpi dłuższa przerwa między rundami, a w styczniu i lutym znowu wszystkie ligi, grać będą w tych samych dniach!

Koszykarki Olimpii w czołówce

Tymczasem we wszystkich ligach koszykówki notujemy wielkie niespodzianki. W lidze mężczyzn Lech jedynie 6 dni (od niedzieli do soboty) „zasiadał na fotelu" przodownika. Obecnie po porażce poznaniaków z Wisłą, a Polonii i Legii Warszawa ze stołecznym AZS-em na czoło tabeli wyszli akademicy warszawscy, którzy w najbliższych zawodach spotkają się z Lechem... W I lidze żeńskiej Olimpia zwyciężyła niepokonany w tym roku zespół Olesiewicz i Beyer — AZS AWF (Warszawa) i jest obecnie jednym z równorzędnych czterech przodowników tabeli. Poznańscy akademicy w zawodach o mistrzostwo II ligi wywieźli dwa cenne punkty z Gdańska.

Brawa dla florecistów poznańskiego AZS

Poznańscy akademicy szczycą się od niedzieli jeszcze jednym poważnym sukcesem. Startując w mistrzostwach okręgowych Polski we florecie, zajęli niespodziewanie ale zasłużenie, czwarte miejsce. Zespół, w skład którego wchodzili **Jarosław Dotka, Marek Dotka, Gałęski i Pomarnacki**, sprawił swą postawą bardzo miłą niespodziankę. Jedynie z powodu usterek sprzętu (florety elektryczne dostarczone przez PPIS), nie udało się naszym akademikom pokonać nowego wicemistrza kraju — Marymontu, z którym prowadzili już 7:6. Na wyniki całości i tak już wyczerpującej imprezy (walki prowadzono od godzin południowych aż do późnego wieczora!) wpłynął ujemnie także fakt rozgrywania turnieju na betonowej(!) posadzce „Torwaru".

Oprócz sukcesu zespołowego, AZS-iacy pochwalić się mogą także kilkoma pięknymi zwycięstwami indywidualnymi: m. in. Gałeski i Pomarnacki — pokonali Parulskiego, a J. Dotka — Woydę.

Wychowankowie fechtmistrza **Kozerskiego**, którzy w Warszawie reprezentowali Okręg Zachodni we florecie, wyjeżdżają obecnie do Katowic na mistrzostwa drużynowe w szpadzie. **Życzymy im równie pięknego sukcesu! (m)**

W Toto-Lotku

wylosowano w niedzielę następujące numery: **1** (bobsleje), **3** (bieg przez płotki), **10** (hokej na trawie), **20** (pływanie), **30** (rzut młotem), **46** (wioślarstwo) oraz dodatkowo **11** (jazda figurowa na lodzie).

☆

W sobotnich zakładach piłkarskich, na które wpłynęło 233.735 rozwiązań stwierdzono: jedno rozwiązanie z 13 trafieniami wygrana — 58.435 zł. 22 rozwiązania z 12 trafieniami po 2.656 zł, 483 rozwiązania z 11 trafieniami po 121 zł, 3894 rozwiązania z 10 trafieniami po 15 zł.

PAP

Od przodownika do outsidera

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘSKA

Cracovia — Sparta N. H. 48:39
AZS Toruń — Śląsk 44:65
Wybrzeże — Gwardia Wr. 95:89
Polonia W-wa — AZS W-wa 66:67
Legia — Łódzki KS 62:53
Lech — Sparta Nowa Huta 80:56
AZS Toruń — Gwardia Wr. 78:70
Wybrzeże — Śląsk 59:57
Polonia W-wa — Łódzki KS 80:67
Legia — AZS Warszawa 65:69
Cracovia — Wisła 62:93

1. AZS W-wa	9	16	690:597
2. Lech Poznań	9	16	726:641
3. Legia W-wa	9	15	666:577
4. Polonia W-wa	9	15	659:602
5. Śląsk Wrocł.	9	15	589:537
6. Wisła Kraków	9	14	669:601
7. AZS Toruń	9	13	651:714
8. Wybrzeże	9	13	587:651
9. Sparta N. Huta	9	12	549:596
10. Gwardia Wr.	9	11	636:703
11. Łódzki KS	9	11	540:670
12. Cracovia	9	11	598:659

I LIGA ŻEŃSKA

Olimpia — AZS AWF 62:59
Drukarz — Lech 32:46
Gwardia — Łódzki KS 41:34
Wawel — AZS Wrocław 63:44
Wisła — Polonia 65:40

1. AZS AWF W-wa	5	9	331:204
2. Wawel Kraków	5	9	272:190
3. Wisła Kraków	5	9	264:213
4. Olimpia P-ń	5	9	261:237
5. Lech Poznań	5	8	257:223
6. Gwardia Wrocł.	5	8	190:185
7. Polonia W-wa	5	7	226:260
8. Łódzki KS	5	6	202:281
9. AZS Wrocław	5	6	181:265
10. Drukarz W-wa	5	5	187:293

II LIGA MĘSKA

Warta — Górnik Wałbrzych 96:55
Spójnia Gdańsk — AZS P-ń 57:62
Olimpia — Polonia Leszno 85:54
Ślęza Wrocław — Lech Ib 52:56

1. Warta Poznań	6	11	441:327
2. AZS Poznań	6	10	366:324
3. Spójnia Gdańsk	6	10	415:343
4. Olimpia Poznań	6	9	377:332
5. Lech Ib P-ń	6	9	380:391
6. Górnik Wałbrz.	6	8	365:406
7. Ślęza Wrocł.	6	8	268:356
8. Polonia Leszno	6	7	342:475

PŁYWANIE

PUCHAR MIAST

Poznań — Katowice 85:73

1. Wrocław	4	8	364:264
2. Warszawa	4	6	338:294
3. Gdańsk	4	2	295:334
4. Katowice	4	2	293:338
5. Poznań	4	2	286:346

Armia Radziecka — Wojsko Polskie 62:41

PIŁKA NOŻNA

Izrael — Polska 1:1
Włochy I — Węgry I 1:1
Warta — Olimpia 4:2
Garbarnia — Polonia Bytom 4:0
Odra Opole — Górnik Zabrze 3:1
Stal Sosnowiec — Ruch 3:1
Wawel Wirek—Włókniarz Pab. 2:1 (po dogrywce) — Wawel jest czwartą drużyną, która awansowała do II ligi.

TENIS

Puchar króla Gustawa zdobyła Dania, 2. Szwecja, 3. Włochy, 4. Francja.

BOKS

Warszawa — Hamburg 13:7
Dukla (CSR) — Legia W-wa 13:7
Łódź — Gdańsk (juniorzy) 14:8

PIŁKA RĘCZNA

Kobiety:
Polska — CSR 7:7
Mężczyźni:
Polska — CSR 14:17

SZERMIERKA

Drużynowym mistrzem Polski we florecie kobiet został Górnik Katowice przed Legią Warszawa, a we florecie mężczyzn Legia Warszawa przed Marymontem Warszawa.

Zebranie rugbistów

KS Posnania odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Przystani Klubowej, przy Moście im. Marchlewskiego, wejście z ul. Wioślarskiej. (na)

Odznaczenia

W sobotę — jak już informowaliśmy — odbyła się uroczystość odznaczenia działaczy poznańskich złotymi i srebrnymi odznakami Polskiego Zw. Lekkiej Atletyki. Na zdjęciu: prezes POZLA p. Jan Marcinkowski wręcza złotą odznakę byłemu rekordziście świata w pchnięciu kulą — Zygmuntowi Heliaszowi (z prawej). W głębi — od lewej wyróżnieni srebrnymi odznakami red. red. E. Olachowski (PAP) i T. Paczkowski (Głos Wielkopolski).

Fot. (3) — K. Przychodzki

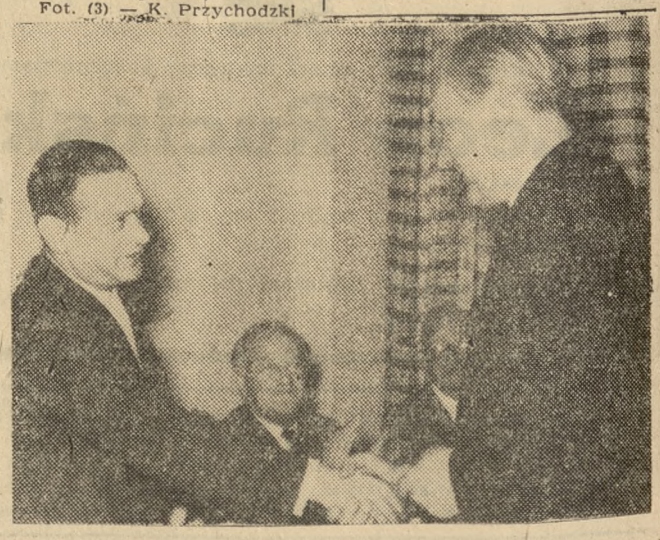

Grudzień	Imieniny
1	Natalii, Mariana
wtorek	Słońce: wsch.: g. 7.21 zach.: g. 15.28

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Halka"
POLSKI — g. 19 „Fircyk w zalotach"
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu"
OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza"
SATYRY — w objeździe
MARCINEK — godz. 11 „Dziadek Zmruż-Oczko"
IZBA RZEMIEŚLNICZA — g. 19.30 „Balik gospodarski"

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Rosmersholm"
KOŁO — „Karmozyna",

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Śniegi Kilimandżaro" (amer., 16 l.)
BAŁTYK — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Czarna Carmen" (amer., 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wielkie manewry" (franc., 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „W samo południe" (amerykański, 14 l.)
GWIAZDA — remont
MALTA — g. od 16—20 „Zaproszenie do tańca" (amer., 12 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Ostatnia miłość" (franc., 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Awantura o Basię" (polski 7 l.)
OSIEDLE — g. od 16—20 „Karuzela Neapolitańska" (włoski, 14 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Rio Escondido" (meks., 14 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Żelazny kwiat" (węg., 18 l.)
SCALA — g. od 16—20 „Tańczące molo" (franc., 12 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Ani widu ani słychu" (franc., 12 l.)
TĘCZA — g. 16 „Świat milczenia" (franc., 7 l.); g. 18 i 20 „Błękitna strzała" (radz., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Chorągwie na wieżach" (radz., 12 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Klub kobiet" (franc., 18 l.)
ZNICZ (Żabikowo) — g. 19 „Pierwszy bój" (chiński, 11 l.)
FOTOPLASTIKON — godz. od 9 do 21 „Belgia — Holandia, rok 1958";

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Ich wielka miłość" (USA, 18 l.), Polonia — „W rytmie rock and roll" (ang., 16 l.); KALISZ — Syrena: „Marianna moich marzeń" (franc., 16 l.), Stylowe — „Francis — mul, który mówi" (USA, 12 l.), Wolność — „Strzały na granicy" (chiński, 12 l.); LESZNO — Panorama: „Podwójna gra" (radz., 14 l.); OSTRÓW — Słońce: „Dr Corda aresztowany" (NRF, 18 l.); PIŁA — Iskra: „Wąwóz grozy" (rumuński, 12 l.);

Radio

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualn.; 9 — dla klas IV; 9.20 — tańce polskie; 9.40 — dla przedszkoli; 10 — koncert orkiestry PR w Krakowie; 10.30 — koncert życzeń muz. poważnej; 11.10 — „W Zaciszu" — opow.; 11.30 — muzyka operetkowa; 11.57 — sygnał czasu; 12.04 — „Ludowe zespoły regionalne"; 12.20 — muzyka operowa; 13 — aud. dla klas: V, VI i VII; 13.20 — gra zespół Lou Logista; 13.30 — dla młodzieży szkolnej; 13.50 — „Fantazja krakowska"; 14.05 — gra duet fortepianowy; 14.20 — koncert orkiestry mandolinistów; 15 — komunikat o stanie wód; 15.01 — informacje; 15.05 — pieśni kompozytorów rosyjskich; 15.25 — program dnia; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — audycja aktualna; 16.15 — gra zespół Jerzego Wasiaka; 16.35 — poradnik językowy; 16.45 — „Czarny szatan" fragm. noweli; 17.15 — kurs języka rosyjsk.; 17.30 — „Radio-Reklama"; 17.55 — skrzynka ubezpieczeń PZU; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — koncert życzeń; 19.05 — z zamówień muzycznych PR w okresie 15-lecia; 20.26 — sport; 20.30 — tańce kaszubskie; 20.40 — „Ze wsi i o wsi"; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu"; 21 — „Człowiek i cień" — słuch.; 22.45 — muzyka tan.; 23.10 — hymn.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama"; 7.40 — program dnia; 8.15 — kurs języka ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — piosenki ludowe z Płockiego; 9 — muzyka rozrywk.; 9.40 — muzyka symf.; 10.30 — „Tawerna pod Łajką"; 11 — kapela F. Dzierżanowskiego; 11.30 — muzyka operowa; 11.57 — sygnał czasu; 16.05 — program dnia; 15.10 — na różnych instrumentach; 15.30 — dla dzieci; 16 — przypominamy laureatów Międz. Konk. Skrzypc. im. H. Wieniawskiego; 16.45 — pogad. pedagog.; 16.50 — na fali melodii; 17 — komunikaty; 17.35 — felieton akt.; 17.50 — melodie ludowe; 18.10 — „Portret kota" — opow.; 18.25 — „O problemach młodzieży"; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — „Dwa źródła niemieckiego ruchu robotn." — pog.; 19.15 — „Zwierciadło poezji"; 19.45 — orkiestra tan.; 20 — Maciej Kamieński — Kantata w dzień inauguracji statuy króla Jana III (dnia 14 września 1788 r.); 20.50 — aud. literacka; 21.27 — sport; 21.40 — walce kompozytorów polskich; 22 — nowe nagrania ork. symf. PR w Katowicach; 22.50 — muzyka tan.; 23.20 — „Ze świata jazzu"; 24 — hymn.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

— nieczynna.

Wystawy

KLUB STUDENCKI „OD NOWA" — g. od 16—22 „Wystawa prac Józefa Kaliszana";
BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM — g. od 8.30—19.30 „Wystawa książki indyjskiej";
SALON PTF — g. od 10—13 i od g. 16—19 „Ogólnopolska wystawa fotografii przyrodniczej";
KLUB SARP— g. od 11—22 „Wystawa projektów zieleni";
KLUB MPiK — g. od 10—18 „Wystawa twórczości nauczycieli".

Dyżury pełnią

W POZNANIU:

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chir.-wewnętrzny), ul. Długa nr 1/2, tel. 40-04;
APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2, Główna 53. (opr.: ww).